

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rub. sr. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się re-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Dzisiaj: S. Joanny Fremiot Wdowy.
Czwartek: S. Symfonia M.
Piątek: S. Filipa Benicjusza W.
Sobota: S. Bartłomieja Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 53 | Długość dnia godzin 14 minut 18
Zachód „ „ 7 „ 54 | „ „ „ „ 2 „ 27.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedziela: 14 po Św. S. Ludwika Kr.
Poniedziałek: S. Zefiryra Pap. Męcz.
Wtorek: S. Cezarjusza Biskupa.
Środa: ŚŚ. Augustyna B. i Rufina.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejzego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych o konieczności doprowadzenia do możliwej jednostajności przepisów międzynarodowej, wewnętrznej korespondencji telegraficznej, 9 lipca r. b., Najwyżej rozkazał raczył: 1) znieść rekomendowanie depesz korespondencji wewnętrznej, a w zamian tego dopuścić sprawdzenie depesz, na życzenie wysyłającego, za połowę opłaty taryfowej, pozwalając mu także wnosić oddzielną opłatę według taryfy, za zawiadomienie o oddaniu depesz; 2) co do depesz z opłaconymi naprzód odpowiedziami, zniósłszy ustanowiony na ich podanie 8 dniowy termin, udzielać adresantom pokwitowania na prawo bezpłatnego podania depesz, według wysokości wniesionej sumy; 3) zmiany w artykułach ustawy, dotyczących pomienionych przepisów wnieść do rady państwa na zatwierdzenie, dopuściwszy zaraz, w kształcie próby, zastosowanie tych przepisów do wewnętrznej korespondencji na stacjach telegraficznych. (D. W.)

— Q — Sprawa karna, której szczegóły zamierzamy rozwinąć, zasługuje na uwagę nie tyle skutkiem ważności naruszonych praw, lub niezwykłości psychologicznych pobudek działania, — ile raczej dziwną zgrzesnością używanych środków, subtelną kombinacją intyg skierowanych bądź ku dopięciu przestępczego celu, bądź też ku wprowadzeniu w błąd sprawiedliwości karzącej

W roku 1871, mieszkaniec miasta Kutna Lejbus Klingbejl, został skazany wyrokiem zaocznym Trybunału Handlowego w Warszawie, na zapłacenie Sendrowi Neumarkowi rs. 400 z procentem i kosztami, pod przymusem osobistym.

Pozew do tej sprawy, nie został Kingbejlowi wrogczonym osobiście, ale w zamieszkaniu obranem u patrona w Warszawie, tak, że pozwany aż do zapadnięcia wyroku o niczem nie wiedział.

Otrzymałszy wyrok skazujący, Klingbejl zaniepokoił się obowiązkiem płacenia długu, którego nie zaciągnął. Z treści wyroku, dowiedział się, że skazanie nastąpiło na podstawie wekslu wystawionego z terminem lat 2 ch i miesięcy 5 cju, na rzecz Dawida Asza, zmarłego jeszcze w 1868 r. — a więc przed dwoma laty. Weksel ten, w miesiąc po wystawieniu, został cedowanym Sendrowi Neumarkowi, przebywającemu stale zagranicą.

W takim położeniu rzeczy, Klingbejl udał się po radę do niejakiego Szejmana, pokątnego doradcy z Kutna. Szejman przyrzekł mu pomysłyne załatwienie interesu i w tym celu udali się do Warszawy.

W Warszawie, za sprawą Szejmana, zjawił się u Klingbejla Hersz Brym, także doradca pokątny z Kutna, ofiarując się całą sprawę umorzyć, za wypłaceniem rs. 60. Oświadczył nadto, że weksel na rs. 400 został za oddzielną cessją ustąpiony przez Neumarkowi niejakiemu Kemblinowskiemu, w ręku którego proces obecnie się znajduje.

Klingbejl zapłacił 60 rs. a Brym w oczach jego rozdarł weksel, utrzymując, że mu go później odda, jak tylko przed Kemblinowskim rzecz całą usprawiedliwi.

Rzeczywiście, wkrótce potem Brym z Kingbejlem zjechali się we wsi Borkach i tam weksel, jako fałszywy został Klingbejlowi w obec świadków wydanym, wraz z dodatkową cessją i innymi papierami.

Takie jest przedstawienie wstępnych w tej sprawie działań, ze strony skarżącego Klingbejla.

O karzony Brym przedstawia rzeczy w innym świetle. Skoro bowiem Klingbejl w miesiąc po odbraniu fałszywego wekslu za cenę rs. 60, złożył go przed Sądem Karnym z odpowiednią skargą, — jednocześnie Kemblinowski zapozwał Bryma przed Trybunał Handlowy o zwrot powierzonych mu papierów i aktów, a Brym do sprawy tej przypozwał Klingbejla, przedstawiając stan rzeczy następujący:

Klingbejl miał się układać z Brymem o owe 400 rs. Kiedy się w tym celu zeszli w hotelu Petersburgskim, a Brym okazywał Klingbejlowi papiery, ten ostatni miał mu podstępem wydrzeć weksel z ręki i takowy podarł. Przy tem, mieli być obecni, liczni świadkowie, a Klingbejl zagrożony odpowiedzialnością kryminalną, miał posłać zaraz po stempel i na-

piisał deklaracją na rs. 400 na rzecz Kemblinowskiego, dla zastąpienia podartego wekslu.

Deklaracja ta została zaprodukowaną Sądom cywilnym.

Pomimo, że Klingbejl zaprzeczał autentyczności deklaracji i powoływał się na wytoczoną już sprawę karną co do fałszywości wekslu, jednakże Trybunał Handlowy, a następnie Sąd Appelacyjny, wyrokiem ostatecznym, skazał Klingbejla na zapłacenie rs. 400 Kemblinowskiemu, pod przymusem osobistym.

W motywach wyroków, Sądy opierały się na tej zasadzie, — że niema pewności, aby obciążony zarzutem fałszu weksel, dotyczyć tego samego długu, który obejmowała deklaracja — i że w każdym razie odebranie wekslu przez Klingbejla, stanowi jego winę.

Na skutek wyroków cywilnych, Klingbejl został osadzonym w więzieniu za długi, gdzie przez cały czas trwania procesu karnego, a więc blisko dziewięć miesięcy był zatrzymanym.

Jednocześnie rozwiniętem zostało śledztwo sądowe przeciwko Brymowi i Kemblinowskiemu, w ciągu którego ostatni zbiegł za granicę, a pierwszy z decyzji Sądu został przyaresztowanym.

Najważniejszą pod względem dowodowym chwilą było w tej sprawie widzenie się Bryma z Klingbejlem w hotelu Petersburgskim, którego szczegóły każdy z nich inaczej przedstawia.

Brym na poparcie swych twierdzeń, powołał kolejno aż cztery kategorie świadków. Z pierwszej kategorii Szapsiewicz i Szejman zeznali wprost sobie przeciwnie, pierwszy zgodnie z Brymem, drugi zgodnie z Klingbejlem. Zeznania wszakże obu, nie zostały uznane za wiarogodne, gdyż pierwszy okazał się gorliwym agentem Bryma we wszystkich jego sprawkach, a drugi uwięziony z innej sprawy, jes t pod zarzutem oszustwa.

Z drugiej kategorii, Manes Witoński nie tylko zaprzeczył obecności swej w hotelu Petersburgskim, a więc twierdzeniom Bryma, ale nadto złożył list Szapsiewicza do brata Bryma pisany, w którym wyłuszczonej była konieczność nakłonienia tego świadka do fałszywego zeznania.

W mieszkaniu brata Bryma, znaleziono także instrukcję ręką głównie oskarżonego pisaną, a zawierającą dokładne objaśnienie, w jaki sposób Witoński ma zeznawać.

Z trzeciej kategorii świadkowie nic nie poświadczyli.

Z czwartej wreszcie, niejaki Zandberg świadczył zgodnie z twierdzeniami Bryma, ale poskładaane w tej sprawie listy prywatne uczyniło go podejrzanym o uczestnictwo w intrygu oskarżonego.

Natomiast świadkowie Kingbejla, dzierżawcy folwarku Borki i inni obecni, zgodnie poświadczyli widzenie się tamże Bryma z Klingbejlem i wydanie mu rozdartego fałszywego wekslu.

Dla osłabienia wiarogodności zeznań niekorzystnych dla Bryma użyte były następujące środki.

a) Złożono sądowi list pisany po żydowskiu z podpisem polskim, przez Witońskiego do Zandberga w którym tenże Witoński upomina się o zwrot chustki, którą Zandbergowi w hotelu Petersburgskim, podczas zajścia pomiędzy Brymem a Klingbejlem pozyczył.

b) Drugi list pisany niby przez Klingbejla do Grunsztejna, dziękujący temuż za niekorzystną dla Bryma zeznania.

Oba te listy podobieństwem pism, atramentu i podpisów świadczyły, że je sporządzono w jednej kancelarii.

Przeciwko tłumaczeniu Bryma, przemawiała nadto i ta okoliczność, że tenże deklaracji Klingbejla produkowanej w Sądach Cywilnych, pomimo wezwań, przed Sądem Kryminalnym nie złożył.

Tożsamość wekslu złożonego w sądzie, z tym, który to miał Klingbejl podstępnie wydrzeć, została przez Bryma przyznana.

Dowody fałszywości tego wekslu opierają się:

1) Na porównaniu podpisów Klingbejla z autentycznymi.

2) Długotrwałości terminu (Cas 2 ino 5) niesłychana w zobowiązaniach handlowych.

3) Zaprzeczenie cessji przez Sendra Neumarką,

nadesłane z zagranicy a legalizowane przez mera Strassburga.

4) Zestawienie podpisów świadków z autentycznymi.

5) Samo postępowanie Bryma z Klingbejlem. Brym bowiem mieszkał z Klingbejlem w jednym miescie, a przecież mu wekslu do zapłaty nie produkował, ale wprost wytoczył pozew i to w zamieszkanu obranem; następnie zaś przedstawił mu się, jako prosty faktor.

Zo wina fałszowania, a przynajmniej świadomego użycia fałszywego dokumentu, ciąży na Brymie, przekonanywa to, że on był pierwszym posiadaczem wekslu, rozporządzał nim nieograniczenie, wytaczał spory, oddawał i odbierał obrońcom papiery i t. p. Nawet wspólnik jego Kemblinowski, w liście pisanym z zagranicy do syna Bryma mówi: „przyczyną tego wszystkiego nie ja, ale twój ojciec, ale stało się.“

Na podstawie tych dowodów, Sąd Kryminalny tużejszy, zgodnie z wnioskami Prokuratora, skazał Hersza Bryma z art. 865, 1206 K. K. G. P. na pozbawienie wszelkich praw i osiedlenie w mniej odległych guberniach Syberyjskich; wyrokowanie co do nieobecnego w kraju Kemblinowskiego zawiesił.

Wiadomości miejscowe.

— W dniu 21 Sierpnia 1839 r., Wisła wezbrała do wysokości stóp 21 cali 2. — W tymże dniu roku 1852, zmarł Adrian Krzyzanowski, znakomity historyk i matematyk.

— Jeden z naszych prenumeratorów donosi nam o ciekawem zjawisku meteorologicznem.

W dniu 8 b. m. na folwarku Podwierzbie koło osady Bobrowniki nad Wieprzem na granicy powiatu Nowo-Aleksandryjskiego, po silnych grzmotach nastąpił ulewny deszcz połączony z nadzwyczajną burzą, z którym spadło kilka kawałków masy galaretowatej, dość zbitej, w bryłach nieforemnych wielkości giesiego jaja. Masa ta połączoną zdawała się być jakby z drobnymi tafalkami drzewa spruchniałego po długim leżeniu w wodzie, była koloru szarego powoli w ciepł roztopiająca się. Wieczoram od godz. 3 1/2, po południu, dawała się jednak jeszcze spozstrzegać, mimo tego, że powietrze było ciepłem i ciepłomierz wskazywał 17 stop: Reaum.; dawała się z miejsca na miejsce z łatwością przenosić.

Rzecz godna uwagi, że w niedalekiej przestrzeni, bo zaledwie wiorstowej, w kierunku wschodnim koryta Wieprza w powiecie garwolińskim w tym samym czasie spadł grad, zrządziwszy znaczne szkody w jarzynach i ogrodowiznach. — Lud prosty masę ową nazywał obłokiem, a starcy utrzymywali, że w młodych swych latach, po silnych burzach, takie napotykali, — nikt jednakże z młodszego pokolenia nie utrzymywał żeby mu zdarzyło się kiedy podobną masę widzieć.

Massa ta budziła pewien wstręt, była zimną, trzęsącą się. Upraszam Redakcji o objaśnienie, czy zjawisko to jest znane w świecie naukowym. — *Stały prenumerator, S.*

— Z nadesłanego nam sprawozdania o ruchu chorych w zakładzie leczniczym dla dzieci doktora Sikorskiego w Warszawie za czas od 13 lipca po dzień 13 sierpnia r. b. dowiadujemy się, że w ciągu tego miesiąca leczono dzieci 75, z tych pozostało z poprzedniego miesiąca chłopców 17, dziewcząt 18; przybyło zaś w lipcu 16 chłopców i 24 dziewczyn. Wyzdrowiało chl: 18 i dziewczyn 18, razem 36, zmarło chl: 3 i dz: 9, razem 12, pozostało w leczeniu 13 chl: i 17 dz.; razem 30. W liczbie zmarłych mieści się czworo dzieci, które chorowały na ospę naturalną.

— Oglądaliśmy w tych dniach w pracowni p. Mieczkowskiego fotogramy przedstawiające balon „Jules Favre“ w chwili wypełniania go na kilka chwil przed wzlecaniem. Fotogramy te porównane z najlepszymi zagranicznymi, jakie posiada pan Bunelle, przedstawiają wielką wyższość pod każdym względem. Niemniej są wybornymi grupy p. Bunelle i trzech jego towarzyszyw podróży nadpowietrznej w kostjumach i z przyborami podróżnymi.

— Panowie Jejde i Bystrzański, artyści towarzystwa dramatycznego pana Trapszy, zaangażowani zostali w tych dniach do teatru krakowskiego, pier-

wszy do ról charakterystycznych, drugi do ról amantów.

— Bociany już zbierają się w stada i odlatują na południe.

Są to ptaki bez serc. Przed odlotem zabijają dziobami wszystkich swoich kolegów i koleżanki, jeśli okazują się niezdolnymi do odbycia zamierzonej wędrówki.

Sejmy odlotowe bocianów, obserwować można na łąkach dominium Rudy pod Marymontem i ponad wielkimi jeziorami we wsi Czarniakowie.

Bociany zwykle zimują w Egipcie, i gdy Wice-Król słucha swej kosztownej opery włoskiej, one smutno klekotają ponad grobami Faraonów i piaszczystymi mogiłami poległych z wielkiej armii Napoleona Igo.

W kraju naszym cwe „Wojtki“ najliczniej osiedlają się w Księstwie Łowickiem.

— Do Warszawy przybywa pan Friedberg, wirtuoz na flecie, uczeń znanego u nas z wystąpić koncertowych, pana Ciardego. — Pan Friedberg ma być zdolnym fleciście.

— Słyszeć słyszę, że jedna z młodych dam tutejszych koniecznie pragnie odbyć wycieczkę balonem. Slnie zbudowana krynolina, może jej posłużyć za spadochron w razie wypadku.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 12-iej z południa na scenie Teatru Wielkiego, zebrani w komplecie artyści opery, dramatu i baletu, składali życzenia panu Józefowi Szczepkowskiemu, z powodu ukończenia przez niego 25-ciu lat pracy na deskach scenicznych w zawodzie artysty opery. Ofiarowali mu przytem pamiątkowy pierścion i nader gustowną laure, na której wraz z ich podpisami zamieszczonym został wiersz napisany i odczytany rozświetlonej jubilatowi, przez pana Matuszyńskiego reżysera opery.

Józef Szczepkowski rozpoczął swój zawód artystyczny dnia 27 sierpnia 1837 r. wstąpiwszy w tym dniu do szkoły dramatu i śpiewu; odtąd pozostawał w chórach opery warszawskiej. W roku 1841 wystąpił w Krakowie w op. „Zempe“, z Krakowa wyjechał 1843 a w r. 1844, został zaangażowany do opery niemieckiej w Poznaniu. W r. 1845 został napowrót zaangażowany do Krakowa i zostawał tam do 1847 r. w którym to roku przeniósł się na stałe do Warszawy której już odtąd nie opuszczał.

— Według sprawozdania zarządu drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, pokazuje się, że kolejną tą w ciągu upłynionego miesiąca lipca przewieziono osób 38,464, towarów pudów 1,225,545, za co pobrano dochodu rubli 77,851 kop. 58, zatem w porównaniu z lipcem 1871 r. ruch osobowy zwiększył się o 3,739 osób, towarowy zaś zmniejszył się o 254,793 pudów, dochód przedstawia przyrost rs. 4,197 kop. 35. Od początku roku bieżącego przewieziono drogą Bydgoską osób 191,056, towarów 8,095,391 pudów, za co pobrano rubli 458,770 kop. 52 1/2, zatem w porównaniu z odpowiednim upływem czasu roku zeszłego, ruch osobowy zwiększył się o 22,113 osób, towarowy zaś zmniejszył się o pudów 2,338,632, dochód zaś zmniejszył się o rubli 5,346 kop. 56.

Na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej w ciągu upłynionego lipca przewieziono osób 116,820, towarów pudów 4,987,455, pobrano dochodu rs. 327,291 kop. 50 1/2, zatem w porównaniu z lipcemeszłocznym, ruch osobowy zwiększył się o 12,776 osób, towarowy zmniejszył się o 658,561 pudów, dochód zaś zwiększył się o rubli 3,054 kop. 21. Od początku roku bież. przewieziono osób 662,599, towarów 32,134,362, pobrano dochodu rubli 1,946,422 kop. 27, zatem w porównaniu z odpowiednim upływem roku zeszłego ruch osobowy wskazuje zwiększenie o 82,654 osób, towarowy o 927,445 pudów, dochód o rubli 70,018 kop. 25.

— Cukier. Obniżenie cen rafinady w Cesarstwie przeważny wpływ wywarło i na nasze targi. Transakcje w ostatnich czasach są nader lichy, gdyż chwiejność cen wstrzymuje przemysłowców od większych zakupów. Pomysłae wiadomości dotyczące tegorocznych zbiorów buraków, zdaje się stanowczo przemawiają za obniżeniem cen rafinady, jednakże producenci wstrzymują się jeszcze ze sprzedażą, wyczekując dla siebie lepszych warunków, nabywcy zaś czynią to samo wprost z przeciwnych względów. Usposobienie takie obustronne odbija się w handlu i tworzy stagnację, którą według wszelkiego podobieństwa potrwa jeszcze czas jakiś, może aż do rozpoczęcia nowej kampanji.

Między targami ostatnich dwóch tygodni spotykamy różnicę, jeszcze na niekorzyść obrotów, tak co do ceny rafinady jak i ilości zakupów. Przedostatniego tygodnia sprzedano do Cesarstwa 600 beczek gatunku pierwszorzędnej marek grubokrystalicznych, z cukrowni: Walentyńow, Ostrów, Guzów i t. d. po 4,50 beczka, w ostatnim tygodniu producenci stawiali też same ceny, lecz na zakupy hurtowe nie było zapotrzebowania, pojedyncze zaś beczki tych samych marek płacono po 4,65 i cenę taką jaką przecięciową na grubo-

krystaliczne marki z ostatnich transakcji trzeba przyjąć. Marki cienkokrystalowe płacono w pojedynczych beczkach za Hermanów 4,87 za Łyszkowice do 4,85. Zakupy skutecznie się tylko do obne. Mączka cukrowa trzymała się od 4,5 — 4,20 za kam. 24 funt.

— W Warszawie, od dnia 9 b. m. do dnia 16 zapadło na ospę naturalną dorosłych 24, dzieci 32; umarło dorosłych 1 i dziecko 1.

— W Kielcach projektują uorganizowanie Szkoły handlowej.

(Art. nad.) — W Nr. 176, zamieszczony był artykuł dotyczący miesiąca kalendarza hebrajskiego „Elul.“ Autor mylnie twierdzi, iż Elul odpowiada sierpniowi, albowiem odpowiada wrzesniowi. Rok kalendarza hebrajskiego, zaczyna się od wiosny, czyli od kwietnia, a że Elul jest miesiącem szóstym z rzędu, przeto miesiąc odpowiadający, w kalendarzu gregoriańskim, jest wrzesień. Również mylnie przytoczono posty 7 i 9 Elul, których nieznamy, a nakoniec obchód pamiątki poświęcenia murów Jeruzolimskich nie na dzień 26 jak ogłasza autor, ale na dzień 25 Elul przypada.

Aron Tennenbaum. — Kurjer Codzienny donosi: Smutny wczoraj rano około godziny 8-iej widzieliśmy obrazek. Własna bowiem matka (a jak mówiono, żona dekarza z ulicy Sowiej), prowadziła córkę swoją, młodą dziewczynkę, uwiązaną na sznurku za szyję. Zapytana coby to zaczęła? odrzekła obojętnie, że prowadzi ją do ochronki (być może przy ulicy Pivnej), gdyż dziewczynka sama nie chce uczęszczać do niej.

— (Art. nad.) Niektóre dzienniki podały zbyt wysoką cyfrę strat zrządzonych 15 sierpnia przez pożar w Rudzie fabrycznej pod Marymontem. Okazywane mi współczucie życzliwych znajomych powoduje mnie do zawia domienia, że cyfra strat rzeczywistych, która dotychczas nie jest dokładnie obliczoną, nie była tak wielką, jakkolwiek znacznie przechodzi summe ubezpieczenia wynoszącą w nieruchomościach około 9,000 rs., w ruchomościach zaś za rzepak, olej i makuchy tylko rs. 1,000 (jako w początku kampanji). Z budowli pozostały zupełnie nieuszkodzone domki nad zosą, mieszkania letnie na Kępie i nad łąką marymoncką — oraz dom mieszkalny mej rodziny, na którym dach w połowie rozebrany.

Miejscowe dwie sikawki skrzynkowe i jedna silna kołowa, o dwóch wylotach (przy kiszce i przy rurze kolankowej) były czynne od początku pożaru do jego przytłumienia.

Karol Minter. — Panu O. — Na liczne dochodzące nas z Łowicza zaprzeczenia, dotyczące wydarzonego tam przebudzenia się ze snu letargicznego osoby uważanej już za zmarłą, uważamy za potrzebne odpowiedzieć, iż fakt ten został nam zakomunikowanym przez miejscowego lekarza D-ra Rosenthala który zaręczał za prawdziwość tej wiadomości, twierdząc nawet, że sam znajdował się na konsylium doktorów.

— Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 4 (16) sierpnia r. b. Nr. 3221, — Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy jak następuje: — Andrzej Piotrowski Nr. 496 Miodowa, rs. 10,000 (dodatkowo do udzielonej już pożyczki w sumie rs. 70,000), Jozef Irlicht Nr. 1704 Wilcza, rs. 6,000.

— W d. onegd. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 700; w Teatrze Rappo —; w Dolinie Szwajcarskiej na konc. 42; w Eldorado 156; w Alhambra 114; w Alkazarze 140; w Tivoli 165; w Kassino —; pod Sekiem —.

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciał zmarłych męz. 2, kob. —, dzieci —, na cmentarzu katolickim: męz. 4, kob. 2, dzieci 13, na cmentarzu ewang.-angsb. i reformow.: męz. —, kob. —, dzieci —; na cment. starozak. męz. 4, kob. 2, dzieci —. (Gaz. Polic.)

— „Nowosti.“ Dnia 21 maja o godzinie 11-stej z rana, m. Omsk nawiedzono zostało przez straszną burzę. Straszny huragan ze śniegiem, gradem i deszczem trwał do wieczora. Wyjść na ulicę było niepodobniństwem. Na wielu domach pozrywało dachy, przewracało kominy, w wielu miejscach parkany i kramy powyrywane. Straty bardzo znaczne. — Taż gazeta podaje z „Russk. Wied.“ że we wsi Wieszki, pod Moskwą, podczas kościelnego święta, kiedy starosta cerkiewny zapalał świece w świeczniku, stojąc na drabinie, podtrzymywanej przez dwóch włóścian, nagle z niewielkiej chmury uderzył piorun w kopułę cerkwi, przebił takową, odrzucił część świecznika, zrzucił starostę z drabiny, jednego z włóścian trzymających drabinę zabił na miejscu, gdy drugi nie doznał najmniejszej szkody.

— Gazeta „Wiest. Politech. Wyst.“ otrzymała wiadomość z pewnego źródła, że w tych dniach zatwierdzoną została ustawa moskiewskiego dla ziemian banku, którego przeznaczeniem będzie udzielanie pożyczek pod zastaw nieruchomości w guberniach: moskiewskiej, rjazkańskiej, tulskiej, orłowskiej, kurskiej, woro-

nezskiej, penzeńskiej, niżegororodzkiej, jarosławskiej twerskiej i smoleńskiej.

— Dowiadujemy się z „St.-Peters. Wied.“ że do ministerjum finansów przedstawiono projekt ustawy towarzystwa akcyjnego, celem założenia wielkiej fabryki papieru na rzece Bohu w gubernji podolskiej. Założycielami towarzystwa, jak powiadają są: pp. Bekkers, Goworow (M. N.) i Wan der-Meyle. Fabryka zamierza zaopatrywać w papier gubernję południową, gdzie brak tego produktu daje się bardzo uczuwać.

— Mówiono nam, pisze „Gołos“, że nowe przepisy o połowaniu, wypracowane w ministerjum spraw wewnętrznych, i poprawione stosownie do uwag poczynionych w ogłoszonym zbiorze co do pierwotnych projektów, obecnie ostatecznie przedstawione zostały radzie państwa pod zatwierdzenie.

— Słupce 18 sierpnia. — Przed trzema tygodniami był tu pożar ogromny, który trzecią część miasteczka w perzynę obrócił.

Całe miasteczko składa się z domów drewnianych, więc ogień bez żadnej przeszkody mógł się szerzyć. Pożar się zaczął od spichrza służącego na skład zboża idącego na wiciny, więc spichrze takie w obecnej porze były próżne.

Samych spichrzów takich dziesięć się spaliło. W całym miasteczku, oprócz dwóch cerkwi murowanych były tylko trzy budowle murowane. Jedna z nich się spaliła, pozostałe zaś dwie, z pomiędzy których w jednej mieści się apteka, wraz z cerkwiemi całały. Z obu jednak cerkwi dach zerwać musiano.

Przyczyna pożaru dotychczas nie wykryta. Spalonych domów przeszło czterysta.

Z przerażeniem się patrzy na tę ogromną przestrzeń, na której tylko sterczą nagie kominy. Większa część mieszkańców Słupców trudni się rolnictwem, więc mają gumna, i te o tej porze już były zbożem napełnione. Wszystko to z dymem poszło, a pogrzełcom grozi nędza i głód.

Nazajutrz po pożarze mieszkańcy Mińska nadesłali dla pogrzełców 600 pudów chleba, a okoliczni obywatele równie też wedle możności, nieszczęśliwych wspierają.

Ale te pomoce zabezpieczają tylko od głodu w chwili obecnej, bo niepodobna wesprzeć razem tyle rodzin zubożałych. Jeszcze to szczęście, że pożar się wszczął o południe, bo inaczej to pewno ani jeden dom by nie został.

+ W dniu 22 b. m. to jest we Czwartek, o godzinie 9 1/2 z rana, w kościele Narodzenia N. M. Panny przy ulicy Leszno, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spój duszy s. p. Lucjana Wisniewskiego, byłego wojskowego b. W. P., zmarłego w dniu 9 lipca r. b., na które pozostałe siostry wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zapraszają.

+ W dniu 22 b. m. (we czwartek), jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Konstantego Waligórskiego, odprawi na będzie o godzinie 10 z rana w kościele S. go Aleksandra, na placu trzech krzyży, żałobna Wotywa za spój jego duszy, na którą pozostałe dzieci, Krewnych i Przyjaciół zmarłego zapraszają. — 8218 —

+ W dniu 24 b. m. to jest w sobotę, w kościele S. Aleksandra o godzinie 9-tej rano, odbędzie się Nabożeństwo za spój duszy s. p. Ludwika Domżał, jako w wigilię dnia imienia zmarłego. — 8194 —

+ S. p. Franciszek Sliwiński, rzeźnik, l. t. 41, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 20 b. m. i r. zmarł. Pozostała w ciężkim żalu żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na ekspozycję zwłok w dniu 22 b. m. i r. to jest we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, z kościoła Panny Marji, na cmentarz powązkowski. — 8223 —

+ W dniu 19 b. m. i r., na stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, we wsi Maczki, rozstała się z tym światem s. p. Helena z Rychlickich Klein, emerytka, przeżywszy lat 67, i tamże zwłoki jej na cmentarzu w Zagórzu pochowane zostały, w obec w smutku pozostałych dzieci i wnuków. — 8208 —

+ W m. Petrokowie w dniu 14 b. m., przeniosła się do wieczności Bibjana z Szypowskich Wesółowska. Żyła lat 50.

Kronika Zagraniczna.

Wyspa Norderney w sierpniu 1872 r. — W szeregu wysepek morza Północnego w niewielkiej odległości od Helgolandu leży wyspa Norderney słynna ze swych kąpeli, uczciwości mieszkańców, taniego życia i potrosze z nudów, na które wszakże nie mają prawa uskarżać się ci podróżni, co rozmyślnie ominęli Ostendę z jej zabawami i przepychem, aby spokojnie wśród fal morskich i muszlowych wybrzeży wyspy, przepędzić kilka tygodni.

Droga na Norderney prowadzi przez Berlin, Hannover, Bremę i Emden, z kąd parę razy dziennie wyruszają parostatki do przyległych wysepek Borkum,

Wangeroog, Spikeroog, Langeroog i Baltrum i zarzucają kotwicę przy Norderney.

Około sierpnia napływ podróźnych jest tak wielki, że z trudnością znaleźć można pomieszczenie. Najlepiej jest na parę tygodni przed wyjazdem z domu pisać do Badehausu o odpowiednie mieszkanie. Inspektor rządowy zlecenie to porucza prywatnym pośrednikom, którzy za małym wynagrodzeniem o rezultacie zawiadamiają. Za mieszkanie dość porządne płaci się zwykle od 8 do 10 talarów tygodniowo. Usługa płaci się oddzielnie. Gospodarzami mieszkań są rybaczy, wszyscy ludzie uczciwi i stosunkowo majątni. Ludność w ogóle odznacza się rzetelnością, procesów nie prowadzi, karom nie podlega. Mieszkania i ciekawą podróźnych zaników, i ryglów nie znają.

Jako rys charakterystyczny i zabytek dawnych czasów, kiedy to jeszcze ludzie nieznali ani „Kurjera Warszawskiego“ i jego doniesień o zagubionych lub kradzionych efektach, przytoczyć można: że nad wieczorem obchodzi wyspę wywoływacz z grzechotką miarowym głosem obwieszcza, *urbi et orbi*: że dnia tego a tego przez omyłkę zmienionym został parasol, a dnia tego a tego zapłacić trzeba podatki, że o tej godzinie statek odplywa etc.

Życie towarzyskie dosyć tu monotonne. Rano o 6 rano przechadzka nad brzegiem morza, potem śniadanie. Między godziną 10 a 12 następuje rozkoszna kąpiel i polowanie na bałwany (rozumie się morskie). Lekarzy tujejsi odpowiednio do stanu zdrowia podróźnych, przepisują im od 3 do 12 bałwanów. Zdarza się i tak skrupulatny lekarz, że zapisuje czasami pół zecia bałwana... Recepta łatwa. Idzie tylko o powyczenie owej połówki, dość trudne. Między 1-szą a 3-cią podróźni schodzą się na obiad najliczniej, do k zwanego *Conservationshausu*, gdzie jedzenie dość dobre a kosztu niewielkie.

Popołudniu mały odpoczynek, a następnie ponowna kąpiel kilkogodzinna na brzeg morza, gdzie za małą opłatą wynajmuje się kosze by podziwiać morze zachód słońca. Poetyczne natury mogą tam snuć marzenia co przez rząd cesarsko-niemiecki i przez jejscową inspekcję wzbronionem nie jest.

Kobiety i mężczyźni nie kąpią się tu razem jak w Ostendzie. Tego rodzaju współka jest tu pod karą śmiertelną. Obeszło by się jednak bez kary, gdyż piękna tutejsza odznacza się swą brzydota żadnych tentacji wzbudzić nie jest w stanie.

Bawi tu obecnie niemiecka truppa z Hanoweru orkiestra wygrywająca „die Wacht am Rein.“ Wczoraj z okazji rocznicy bitwy pod Wörth spaliłiemy fajerkwerk, jako oznakę dziękczynienia dla Mac Mahona, że się podejsł i pobił rycersko pozwolił. A. K.

× Jedna z gazet wychodzących w Padwie donosi, że pociąg, którym książę Humbert jechał do Rzymu, mały wlos, że nie uległ ogromnemu nieszczęściu. W jednym miejscu kilka szyn było wyjętych; dzięki tylko przytomności i energii żony drożnika, pociąg cały został.

× Niedawno w Rzymie odbyło się posiedzenie komitetu, na którym postanowiono zrobić odezwę do wszystkich kobiet całych Włoch, aby zbierały składki na postawienie pomnika dla Garibaldegogo, jeszcze za jego życia. Zamierzają od junty municypalnej nabyć olumnę, która miała być postawioną na wzgórzu Anikulskiem, na pamiątkę powszechnego soboru.

× Chemik F. Bondet zdał niedawno sprawę radzie sanitarnej departamentu Sekwany o dwóch nowych produktach, sprzedawanych jako masło sztuczne, i do tego już upowszechnionych. Donosi on, że Mége-Moussier, któremu rząd polecił wynalazć kompozycję tłuszczową, tańszą i lepiej się przechowującą od masła zwyczajnego, a mogącą go pod każdym innym względem zastąpić, — po kilku-letnich doświadczeniach przekonał się, że pod pewnymi względami masło zastąpić można produktem z łożu wołowego wyrobionym. Postępowanie przy jego przeróbce jest następujące: Surowy łoż wołowy, za dodaniem wody, potażony, i pokrajanych żołądków owczych i wieprzowych, opi się przy temperaturze jak można najniższej; przez opioną masę oczyszcza się dodając soli i ochładza, następnie za pomocą prasy hydraulicznej oswabdzająd stearyny, poczem otrzymana masa tłuszczowa staje się podobną do przetopionego masła: jest ziarnista i koloru żółtawego. Produktu tego można używać zamiast masła do przyrządzania potraw, i w Paryżu przedaź tego artykułu pod nazwą *Margariny* dosyć już upowszechniona. Jeżeli do tak otrzymanego tłuszczu dodać połowę jego wagi mleka i tyleż wody, którą wymoczono wymioną krowie, zmieszać następnie i w masielnicy przerobić, — to masa tłuszczowa nabierze zupełnie pozoru masła zwyczajnego; rozkład chemiczny wykazał, że mniej zawiera wody i sear, części łatwo się rozkładających, niż masło prawdziwe, w skutek czego nierównie lepiej się od niego przechowuje; przez pozbawienie go zaś częściowo stea-

ryny, można mu nadać dowolną konsystencję. Szczególnie przechowywać ma się dobrze fabrykowane przez pana Mége masło, przemyte przy temperaturze niskiej i wody pozbawione; kawałek takiego masła zawieszony do Wiednia w październiku 1871 roku, powrócił do Paryża w kwietniu r. b. w dosyć jeszcze dobrym stanie. Produkta tego, powiada sprawozdawca, choć może nie są w możności zastąpić pod każdym względem pięknego masła normandzkiego, tem niemniej ważnymi są artykułami żywności, i zastosowanie ich wkrótce się pewno upowszechni, szczególnież też na okrętach.

× We Francji tegoroczne urodzaje są bardzo pomysłne, przeważnie o nich stronnictwa monarchicznego wcale się nie sprawdziły. Wieśniacy są zadowoleni, bo mają obfitość siana, stodoły przepełnione zbożem, a winnice, których uprawa jest jednym z najważniejszych czynników bogactwa krajowego, obiecują wina równie obfite jak smaczne, które zdaniem znawców na tytuł *Kometowych* sprawiedliwie zasłużą. Rzeczy się zmieniły. W r. z. Francja musiała wydać na kupno powszedniego chleba, przeszło 500 milionów franków, dziś ma ziarna nad swoją potrzebę. Gadano długo i szeroko, że wszystko idzie źle we Francji, handel, przemysł i nawet rolnictwo upada, a to z powodu tymczasowości politycznej i Rzeczypospolitej „Szczęściem“ — mówi jeden z uczciwych dzienników, — reakcyoniści nie zdołali jeszcze wciągnąć Opatrzności do swoich konszachtów. Pomimo zobowiązania Francji dla spraw Rzymu i pomimo zaprowadzenia Rzeczypospolitej, skłócić raczy się jeszcze uśmiechać do pięknej Galji, zbiory będą pomyslnie prawie wszędzie, ludzie nie będą marli z głodu.

× W Medjolanie będzie wzniesiony pomnik genialnemu malarzowi Leonardowi da Vinci, twórcy sławnego w świecie obrazu, przedstawiającego „Wieczerzę Pańską“; — fundamenta, pod ten pomnik już zostały założone.

× W Zurychu, w Szwajcarii, krzątają się około wzniesienia pomnika Ulrykowi Zwingluszowi reformatorowi kościoła, który prostował drogi dla Lutra.

Przegląd polityczny.

W rocznikach działalności parlamentów europejskich, trudno by może było odnalazć przykład ciszy podobnej do obecnego milczenia wakacyjnego. Wszystkie kwestje palące, wszelkie sprawy niezależne zwykle od haseł oficjalnych i wpływów administracyjnych, ułożyły się same do snu wywołanego temperaturą feryjną. Król Amadeusz, niedawno jeszcze zagrożony wojną domową, i muszkietami zamachu politycznego, używa willedziatury nie mniej pogodnej od wypoczynku pana Thiersa w Trouville, gdzie atmosferę zaciemnia tylko dym wystrzałów artylerji doświadczalnej. Wszystkie dzienniki europejskie śpiewają hymn do pokój, a strażnicy nocni, prasy półturzędowej, wyznaczeni przez prezydenta Rzeczypospolitej, do pilnowania spokojności Paryża podczas perjodu uspienia, powtarzają znany frazes muzyczny z „Hugonotów“: „Mieszkańcy Paryża śpijcie — wszystko jest spokojnie!“ Zjazd trzech cesarzy nie zamącił tego spokoju, równie jak kilka innych bezbarwnych zresztą wypadków polityki wewnętrznej. Dymisja pana Keratrego i instalacja jego następcy, przeszły nieopstrzeżenie. List p. de Francieu, dowodzący, że rozdrażnienie krańcowej prawicy przeciwko ks. Aumale jest zawsze jednakowe, i że go nawet nie złagodziła dzisiejsza żałoba, — list zapalczego deputowanego legitymisty, nie znalazł ani odgłosu ani naśladowcy, jest on prawie jedyną skazówką wprowadzenia do organizmu departamentów, fermentu nagromadzonego podczas sesji Zgromadzenia w Wersalu. Z drugiej znow strony, sądy wojenne zaledwie dają znaki życia. O procesie Bazaina, nie ma żadnych wiadomości.

„Czarne punkta“ widać przeważnie w Ameryce. Brazylja i Rzeczpospolita argentyńska, odbywszy wojnę w charakterze sprzymierzonych, zabierają się do walki między sobą. W Limie pronuncjamenta zawiązują się i rozwiązują z akompanjamentem morderstw. W Stanach Zjednoczonych przeciwnicy w agitacji wyborczej na prezydenturę, nie zasypiają sprawy, a kampanja odbywa się z równą siłą z obu stron. Ale wszystko to dzieje się z drugiej strony Atlantyku, a gorączka ta z tak daleka nie jest zaraźliwą. Nic też bezwzględnie niema gorączkowego w wyborach w Pontrefact, gdzie głoszący Anglcy po raz pierwszy jednak zastosowują głosowanie tajemne, reformę tak długo dyskutowaną, która teraz po uzyskaniu siły prawa, uważana jest w Anglii za niezbyt praktyczną. Zapasy parlamentarne z powodu *ballot-bilu* między Izłą lordów i Izłą gmin i przyjęcie nareszcie nowego prawa, posłużą przedewszystkiem do wyświecenia tej prawdy, że duch ustępstw i zgody jest ciągle podstawą instytucji organicznych w Wielkiej Brytanji. Lordowie zgadzając się po pewnym oporze na ustanowienie próby osmastoletniej z nowym prawem, a Izba

gmin przystając na to *juste milieu*, wykazały raz jeszcze zbawienność tej elastyczności, która zapewnia taką trwałość mechanizmowi rządowemu angielskiemu. Ministerjum Gladstona samo skorzystało z tej łatwości odzyskania równowagi, którą posiadają w Anglii sprawy i ludzie polityczni. Siompromitowany na początku sesji, gabinet utrwał się stopniowo swą pozycją, dzięki poczciwości osobistemu wpływowi lorda Graavilla i powodzeniu w sprawie „Alabamy“ — a dziś ministerjum patrzy z ufnością w przyszłość, jako zresztą po cichu przyznaje i sama opozycja.

Wspomnieliśmy że tryumf lorda Granvilla w sporze anglo-amerykańskim, był stanowczy. W tym tygodniu jednak krążyła pogłoska, że sąd polubowny oświadcza się przeciwko Anglii, i temu wypadkowi przypisano pospieszny wyjazd adwokata Korony. Dziwna rzecz że „Times“ stał się odgłosem tej pogłoski. Nie podobna nawet zrozumieć jak podobna wiadomość mogła kogobądź zatrwożyć. Usuwając pretensje posrednie, trybunał genewski, zrobił wszystko co sobie tylko Anglja rozumnie obiecywać mogła. Zresztą oświadcza się przeciw Wielkiej Brytanji, to jest skazując ją na zapłacenie szkód zrządzonych przez krzyżownicy południowe, sędziowie wydali wyrok, który nikogo ani zadziwi ani wzruszy. Publiczność spodziewa się oddawna, że ma coś zapłacić dla załatwienia tej przykrej sprawy, a byle tylko suma była słuszną z chęcią takim kosztem zakończy spór niepokojący ją odławna. Prasa angielska ma zatem wszelkie powody do spoglądania bez rozdrażnienia na prace trybunału genewskiego.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 18-go. — Wczorajszy „Univ. rs“ twierdzi, że Minghetti wysłany niedawno do Niemiec przez Wiktora Emanuela miał tajemną misję względem porozumienia się co przyszłego współdziałania obu państw na niekorzyść Austrii i Francji i ostrzega te państwa, aby się miały na baczności.

Paryż 18-go. — P. Thiers w Trouville zajmuje się ważnymi sprawami nowej organizacji państwa. Chce on koniecznie wytworzyć Izbę wyższą z obywateli wybranych przez rady departamentowe, po dwóch z każdego departamentu. Ma on nadzieję, że dla tego projektu zjedna sobie uznanie republikanów. W związku z tą instalacją pozostaje reforma wyborcza. W tej p. Thiers nie zgadza się z p. Bardoux, sprawozdawcą komisji. Dopomina się on odsunięcia pełnoletności politycznej do 25 roku życia i konieczności zamieszkania w jednej i tej samej gminie. Po uchwaleniu budżetu i prawa o oświacie ludowej, zgromadzenie narodowe będzie sobie miało przedstawienie projektu konstytucyjnego. Przyjawszy ja zaraz rozwiąże się i wybrana zostanie na jego miejsce nowa reprezentacja. W każdym razie panuje tu przekonanie, że przyszła sesja zgromadzenia będzie już ostatnią.

Paryż P. Thiers jest mocno niezadowolonym z demonstracji w Trouville i miał podobno z powodu niej powiedzieć, że potrafi przyłumić równie agitację „tuzurków“, jak zdławił agitację „bluz“.

Na przyjęciu piątkowym u Remusat nie było wcale mowy o demonstracji. Minister konferował tylko z lordem Lyons. Chce podobno na nowo zawiązać układy o traktat handlowy. Lyons oświadczył, że Anglja nie niema przeciwko temu. Ostatecznie wszakże wątpliwość tu o pomyslnym rezultacie i przekonani są, że Anglja nie ustąpi.

Paryż 18-go. — Thiers powołał do Trouville mera Belfortu.

„Republique française“ oświadcza, że z dniem dzisiejszym zaprzestaje agitacji mającej na celu rozwiązanie zgromadzenia narodowego.

Zagrzeb 19-go. — Posiedzenia sejmu nie tracą charakteru gwałtownego, wzywającego. Na dzisiejszem posiedzeniu Turelli odezwał się ze zdaniem, iż rząd popełnił więcej gwałtów niż rząd napoleoński, a na administracji nie zna się nawet tak jak rząd turecki.

Rząd cefuwał projekt zaprowadzenia sądów przysięgłych w sprawach pressowych.

Karłowice 19-go. — Panuje tu wielkie wzburzenie. Zatrzymane wojsko które miało już wymaszerować.

Semlin 19-go. — Wczoraj odbył się akt zniesienia wojskowego charakteru pogranicza banackiego.

Lwów 19-go. — Wczorajsza rocznica urodzin cesarza austriackiego obchodzoną tu była bardzo uroczystie przy wielkim współudziale ludności. Po południu odbyło się zgromadzenie wyborców miasta Lwowa; odroczono je wszakże na niedzielę, z powodu niedostatecznej liczby obradujących. Przewodniczył Darowski. W niedzielę deputowani lwowscy zdadzą sprawę z wykonywania swych mandatów. Następnie wyznaczonym zostanie komitet do czynności wyboru nowego deputowanego na miejsce zmarłego d-ra Frenkla.

Rzym 19-go. — Przybył tu król z Turynu. Książę Humbert po manewrach uda się do Hiszpanji, dla odowiedzenia swego brata, Amadeusza I.

Rzym 19-go. — Z powodu złego stanu bezpieczeństwa

stwa publicznego w Romanji, posłano tamże znaczne posiłki w wojsku.

Rzym 19-go. — Biskupi francuzcy nalegają silnie na Papieża aby zwołał sobór watykański na dokonanie ostatecznych prac przedsięwziętych. Podobno niektóre miasta francuzkie darmo obowiązują się ugasać obradujących. Kardynałowie popierają ządania powyższe, ale Papież postanowił albo odbyć sobór w Watykanie, albo też pozostawić zwołanie jego swemu następcy.

Belfast 17-go. — Rozruchy w niektórych dzielnicach nieustawały i w dniu dzisiejszym. Policja rozstawiła silne posterunki w mieście. Wielkie wzburzenie.

Belfast 18-go. — Dzień dzisiejszy przeminął także bardzo niespokojnie. Wielu policjantów i burzycieli ranionych. Policja zmuszona była użyć broni palnej przeciwko tłumowi. Wojska zajmują ulice i place publiczne. Ze wszystkich stron pościągano posiłki wojskowe.

Darmstadt 17-go. — „Darmstädter Ztg.“ donosi, że kanclerz cesarstwa ks. Górczaków znajdować się będzie w Berlinie podczas zjazdu monarchów.

Gastein 18-go. — Dziś, jako w rocznicę urodzin cesarza austriackiego, cesarz Wilhelm wydał wielki obiad, na którym wznosił pierwszy toast za zdrowie solenizanta.

New York 18-go. — Telegram generała Rocha, zawiadania że niespokojność w Meksyku w zupełności przywróconą została. Wszyscy przywódcy powstańców albo się popoddawali, albo też zostali pozabierani do niewoli.

New York 19-go. — Komisja anglo-amerykańska ogłosiła już częściowe sprawozdanie ze swych czynności. Z ogólnej summy żądań o wynagrodzenie dla straty spowodowane przez wojnę, przyznała tylko 3%. Wszystkie żądania jeszcze nie rozpatrzone przyjdą pod rozstrzygnięcie podczas sessji wrześniowej.

STATYSTYKA PORÓWNAWCZA ANGLII. 1825—1850—1870.

Angielski minister skarbu pan Lowe, w jednej z mów mianych na posiedzeniu Izby niższej, zestawiał ciekawe szczegóły statystyczne, odnoszące się do różnych gałęzi zarządu finansów królestwa Wielkiej Brytanii.

Ludność połączonych królestw, wynosiła w roku 1825—28,281,000; w roku 1850—27,523,000 w roku 1870—31,437,000.

Dług państwa umarzalny i nieumarzalny (Terminable annuities) w 1825 wynosił 30 205,268 funt. ster. w 1850 r. — 28,297,563, w r. 1870—26,826,436, czyli mniej o 3,378,832 funt. st. jak w r. 1825, chociaż ludność wzrosła o 9,156,000. Dług państwa zmniejszył się więc o 9%, ludność zaś zwiększyła się o 41%.

Oprócz wpływów na rubryce niestałych jako to: dochodu z poczty, stępla i innych opłat wnoszonych do skarbu, dochody stałe państwa wynosiły w r. 1825 — 54,869,654 funt. w r. 1850—54,179,243; w r. 1870—60,472,114.

Gdy więc ludność wzrosła o 41%, to w tym samym perjoście czasu podatki podniosły się o 10%.

Podzieliwszy podatek na liczbę głów ludności, wypadło w r. 1825 po 2 funty 3 szyl. i 3 pency—w roku 1850 1 f. 19 sz. i 3 pency. — w r. 1870 1 f. 18 sz. 5 1/2 pen. Inne rubryki dochodów, znane pod nazwiskiem wynagrodzenia za okazane usługi, wynosiły w r. 1825 — 4,893,106 f., w r. 1850 — 3,440,727 f., w r. 1870—9,473,106 f. i to tłumaczy taniłość poczty, opłat sądowych, etc. Opłat ze źródeł nienależących do podatków stałych.

Dalej p. Lowe, co do zwiększenia się konsumujących przytacza:—w szczególności co do piwa, że w r. 1825 w jednaj Anglii wypito piwa 7,955,973 beczek; w roku 1850—15,303,767, w r. 1870—25,889,743. Na każdego człowieka wypadło więc w r. 1825 po 1/3 beczki, w 1850 po 1/2, w r. 1870 po 4/5.

Konsumcja wyrobów spirytusowych miejscowych, daje następujące cyfry. W r. 1825 — wyrobiono — 18,924,352 gallonów (gallon=10 funtom distillowanej wody, czyli 0,0381 wiadra); w 1850 — 23,862,585 g., w r. 1870—22,961,125.

Konsumcja wyrobów spirytusowych zagranicznych wynosi: w r. 1825 — 1,317,671 gal., w roku 1850 — 2,229,663 w 1870—8,439,825.

Odnosnie do ludności przypada więc na jednego człowieka: w r. 1825—0,849 gall., w r. 1850—0,867, w r. 1870—0,730.

Cyfry wskazane z używania tytoniu, są również ciekawe i tak: w r. 1825 zużyto 16,832,826 funt., w r. 1850—27,553,236, w r. 1870—41,371,507 f.

Podatek dochodowy (Income-tax) licząc po jeden

pens na każdy funt ster. wynosił w r. 1850—867,880, w r. 1870—1,520,000.

Podatek na domy dawał w r. 1825—727,026 fant., w r. 1870—1,129,125.

Co do handlu zewnętrznego, wartość towarów przywiezionych w r. 1825—37,468,279 funt. w r. 1850 — 105,874,607 f., w r. 1870—303,257,493, czyli o raz trzy jak w r. 1850.

Handel wywozowy: w r. 1825—58,935,252, w roku 1850—190,089,644, w r. 1870—244,108,577 f. st.

Transporta morskie. Przywóz: w roku 1825 — 3,192,730 tonn (tonn=20 centnarom, czyli 2,240 fu.) w r. 1850—7,100,476, w r. 1870—18,113,364. Wywóz: w r. 1825—2,699,514 tonn, w r. 1850—7,404,588 w r. 1870—18,526,218.

Jeżeli przypomniemy powiada p. Lowe, że w r. 1805 ogólny dług państwa wynosił 900 mjl. funt. ster., to trzeba przyznać iż gospodarstwo Anglii pomimo wydatków nadspodziewanych 77 milionów na zniesienie niewolnictwa i 34 milionów na Krymską kampanję, oraz na wsparcie Irlandji w czasie głodowych lat, stoi na wysokim stopniu rozwoju. St.

ZADANIE.

Nie piszę się na sto.
Lecz chciałbym mieć miasto.
Znaczenie zeszej szarady: Granaty.

— Dr Kosiewicz powrócił z zagranicy. Mieszka jak dawniej przy ulicy Elektońskiej, wprost S. Inej, Nr 33. (1—1) — 8022—

W Szkole prywatnej żeńskiej przy ulicy Senatorskiej Nro 28, naprzeciwko kościoła Sgo Antoniego, przyjmują jeszcze uczniów przychodnich do klasy 1szej i 2giej, jak niemniej całkiem początkowych. Pensjonarzy także przyjmuje. — Jan Nepomucen Durecki, Przełożony. (2—6) — 8132—

— Przełożony zakładu naukowego przy ulicy Leszno Nr 18, ma honor zawiadomić szanownych rodziców i opiekunów, iż zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy już się rozpoczął, a kurs nauk zacznie się 1-go września r. b. Dla dogodności uczącej się młodzieży klasy w tym roku urządzono na dole.

L. Wyrożemski. — 8206—

— Szkoła prywatna żeńska w Warszawie w Rynku Starego Miasta, pod Nrem 40 nowym, gdzie apteka pana Oltuszewskiego, na drugim piętrze od frontu, przyjmuje młodzież dobrego prowadzenia się, na edukację i utrzymanie, oraz uczeni dla przysposobienia ich do klas: 2giej, 3ciej i 4tej, pod dogodnymi warunkami; o czem szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadamia. — Broniewski, Przełożony. — 6661—

— Szkoła żeńska dwuklasowa, przygotowująca dzieci do wszystkich średnich zakładów naukowych, tak do 1-iej jak i do 2ej klasy.

Szczególna uwaga w szkole tej jest zwróconą na języki: ruski, francuzki, niemiecki i polski.

Angielski język i muzyka udzielają się także, lecz tylko na żądanie.

Oprócz tego w szkole tej wyznaczone są oddzielne godziny wieczorne dla gimnazistek, z którymi odbywają się ćwiczenia i przygotowywane są do egzaminów wszystkich klas.

Utrzymująca szkołę uprasza rodziców z prowincji, żyjących pomieście dzieci swoje na czas miesięcy szkolnych tu w Warszawie z całkowitem utrzymaniem, o zgłaszanie się do niej, przyczem całą odpowiedzialność za takowe na siebie przyjmuje.

Opłata szkolna jest bardzo umiarkowana. Szkoła mieści się przy ulicy Długiej Nr 8, w domu b. Elerta, gdzie 3 cyrkuł. (2—3) — 8115—

— Doniesiono mi, że syn mój Aleksander Goldflus pożyczka sobie pieniądze, oświadczam zatem, iż żadnych długów za mego syna nie płacę, i że ten ani u mnie nie mieszka, ani u mnie nie pracuje.

Szymon Goldflus. — 8205—

— Magazyn wraz z pracownią Obuwia Damskiego i Męskiego, pod firmą Korpaczewski, Bobrowski i Müller, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 12, zaopatrzoney we wszelkie gatunki i rodzaje obuwia, otwarty został. (1—2) — 8214—

— Magazyn Mód W. Kuhnke przeniesiony od dnia 1-go lipca r. b. z ulicy Nowy-Swiat, na Krakowskie-Przedmieście przy rogu Królewskiej Nr 412a (nowy 9) dom Jenerała Sattlera dawniej Beyera wprost pałacu Hr. Maurycego Potockiego. Wejścia głównymi schodami od Krakowskiego-Przedmieścia 1-sze piętro nad entresolą. (8—10) — 7097—

Świeży transport

Puchu Edredonowego,

nadszedł do Zakładu czyszczenia Pierza i Puchu, przy ulicy Długiej, Nr 32, w domu Potkańskie zwanym. (1—3) — 8224—

Pompy do wody nowe amerykańskie podwójne wentylowe bardzo trwałe, lekko działające stosunkowo dające do wody, a najtańsze ze znanych dotąd, wyrabia fabryka podpisanych i sprzedaje po cenach następujących:

Za Pompę Nr 1 rs. 23, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 30 kop.
Za Pompę Nr 2, rs. 45, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 37 1/2 kop.
Za pompę Nr 3 rs. 68, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 70 kop.

Ostrowski i Spółka,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 473 D.
(10—0) — 4696—

Franciszek Kulewski Fotograf, urządź obecnie podług wymagań terażniejszych swój Zakład, przy ulicy Długiej, Nr 557, nowy 32, w domu zwanym Potkańskie, wprost Hotelu Niemieckiego i Polskiego. Wykonuje fotografie od rs. 1 kop. 50 za tuzin. (1—6) — 8222—

— Jeżeliby zapowiedziana na jutro (Czwartek) **Loterja Fantowa**, w skutek niepogody odłożoną została, natenczas odbędzie się **KONCERT B. Bilsego** w Doli nie Szwejcarskiej.

OPERA WŁOSKA

w teatrze zwanym **RAPPO.**

Dziś we Środę: **Opera Rigoletto,**
ELDORADO: TOWARZYSTWO artystów DRAMATYCZNYCH pod dyktando Pawła Ratajewicza. — Dziś we Środę na beneficjum **Marji Wesolowskiej:** Komedjo dramatu w 5 aktach **Matka i Córeczka** czyli **Oszustka przyzka.**

ALKAZAR TEATR NIEMIECKI pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY LUKATSKY.**
Dziś we Środę: **Margarethel und Faustling,** komedyczna opera w 3 aktach, Hoppego. — Jutro we Czwartek: na Beneficjum Dyrektora orkiestry **P. Jaroslawa Jungmanna**, po raz pierwszy: **Cosioletto,** operetka w 2 aktach, Offenbacha. **Ein Prozess um einen Kuss,** komedja w 1-ym akcie **A. Laugera.**

TEATR LETNI.
Dziś: **Partja Pikiety, Robotnicy, Dwóch Głuchych.**
Jutro: **Żydówka.**

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 21 Sierpnia 1872 roku.

	Ządano	Placono
	RUBLE I KOP. SR.	
Półimperjal Ros. ra. — kop. —		
Dukaty Hol. ra. — kop. —		
Pruski tal. w bilet. ra. — k. —		
Austriackie floreny w bilet. k. —		
Obliżi skarbowe 100 rs., (od kup.)	95	10 94
Listy Zast. 3 okresu, l. s. za rs. 100	93	80 93
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	90 93
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	90	40 90
Listy Zastawne miasta Warszawy	79	65 79
Listy Likwidacyjne ra. 100	—	— 100
Obliżi Tow. Kredyt. Ziemińskiego	—	—
Obliżiacje kolei żel. Terespolskiej	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	—	—
Nowa Ros. poź prem. z r. 1864	154	50
" " " " ostempl.	—	—
" " " " z r. 1866	156	— 155
" " " " ostempl.	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	99	25 98
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog żel.	—	— 140
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	— 77
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	290	50 289
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	108	— 107
Akcje T. Łazińskich i Łaziń 500	528	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 65%		
Od Likwidacyjnych kop. 88%		
Od Listów Zastawnych nowych kop. 81 1/2%		
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 194%		
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 95 sr. 109 k. 65		
Łondyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 40 ra. 7 k 38		
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 35 ra. — k. —		
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 100 k. 35 ra. — k. —		

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Z dnia 20 Sierpnia placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 2 kop. — do rsr. 8 kop. 55; żyta wagi 232 do 240 do rsr. 5 kop. 35 do rsr. 5 k. 40; jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 60; owsa rs. 2 kop. 40 do rsr. 2 kop. 55; Groch polny rsr. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rsr. 1 kop. 20 do rsr. 1 kop. 35; siemiak od kop. 25 do 30; stoma od k. 15 do kop. 17 1/2 za pud. — **Okowite** placono — dnia 20 Sierpnia hurtową składniczą za garniec od kop. 149—150. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 152—153.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 3, c. 5.

— Do dzisiejszego Kurjera dołącza się dla prenumeratorów na Warszawę Ogłoszenie fabryki Likierów, Araków, w Rybnie.

— Dzisiejszy dalszy Ciąg Kurjera m. e. c. Kronikę zagraniczną, korespondencję z Teplic, bilans banku handlowego warsz., reklamy i ogłoszenia.

Wydawca **Grzegorz Czerwinski.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 183.

Środa.

Warszawa, d. 9 (21) Sierpnia 1872. r.

Kronika zagraniczna.

Z Teplíc.—Mielśmy tu sporo gości z Warszawy, obcnie jednak przerzadziło się już trochę. Czas przepływa jako tako, zabaw nie wiele, głównie na tę nazwę zasługują koncerta, które stanowią podstawę rozrywek w wodach mineralnych. Mielśmy tu pomiędzy innymi koncert na dochód Czechów dotkniętych powodzią. Nie od rzeczy będzie tu przytoczyć, że w Pradze z urządzanego na ten cel koncertu w miejscowym klubie było razem dochodu jeden gulden srebrny, podczas kiedy Niemcy zebrali parę tysięcy guldenów. Mamy tu i miejscową orkiestrę, dającą się co rano słyszyć w kurgartenie lub w parku zamkowym pod dyktando p. Petersa. Orkiestra ta często daje nam słyszyć utępy z Halki, Hrabiny etc., mówiono nam nawet, że sam dyrektor wraz ze swoimi współkolegami, mają zamiar przesłać za pośrednictwem bawiących tu Warszawian adres do rodziny Moniuszki, wyrażający współczucie dla straty, którą nie tylko kraj nasz ale ogólna Europejska muzyczna rodzina poniosła.

Dokuczliwie dają nam się tu uczuć ciągle składki, bo oprócz sówitej zapłaty za pomieszkanie, za żywność na manjer niemiecki sporządzaną, za wynagrodzenie służby męskiej i żeńskiej, za opłatę muzyki od osoby po 5 lub 10 guldenów, za kąpiele, które są droższe jak w roku zesłany, ciągle pukają do drzwi, a po wymówieniu stereotypowem „herain,“ wchodzi ktoś z księgą i zwykłym pozdrowieniem „guten morgen.“ Musisz sięgać do nosigrosza, bo tobie przyjeźdnemu, narażonemu na ciągłe i ciągłe wydatki, należy jeszcze dawać to na szpitalu, to na nowobudujący się kościół, to na ochronę i t. d. Setki pozorów wyszukują, a my dajemy i zapominamy, że w naszym kraju również są ubodzy. Najnieprzyjemniejsze są zaś wizyty żebraków, lepiej się od nas ubierających i lepsze rzeczy spożywających, którzyby radzi bez pracy dobierać się do kołaczy. G.

× W Pradze, stolicy Czechów, wzniesioną została cerkiew prawosławna. Inauguracja tej cerkwi ma się odbyć w końcu września r. b.

× Według ostatniego spisu ludności w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, żyje 38,500,000 mieszkańców.

× Według ostatnio dokonanych spisów ludności, miniaturowa rzeczpospolita włoska San Marino liczy 7,080, a księstwo Monaco 31,127 mieszkańców. W ostatnich dziesięciu latach, ludność San Marino, z powodu silnej emigracji, zmniejszyła się o 720 osób; natomiast ludność ks. Monaco w skutku założenia banku gier hazardowych i kąpiele morskich, wzrosła o 1140 głów.

× W zakładach Krupp'a w Essen zrobiono w styczniu r. b. największy dotąd odlew z lanej stali wagi 100,000 fant. Ogromna ta bryła ma być użytą na wyrób osi okrętowej.

× W Londynie, w tych czasach umarł uczonego izraelita polak, nazwiskiem: Herszel Filip Filiposki, autor wielu cennych dzieł hebrajskich. Zajmował się on także studjami matematycznymi.

× Armia austriacka w czasie pokoju ma się składać z 280,127, żołnierzy piechoty, z 16,700 oficerów i urzędników wojskowych, i 47,315 kawalerzystów; na stopie wojennej armję stanowić ma 1,002,649 żołnierzy pieszych i 29,318 oficerów i 161,645 kawalerzystów. Armat w czasie pokoju do manewrów artylerji używa 742, w czasie wojny zaś 1,680.

× W kąpielach Teplitz (Cieplice czeskie), w dniu 2gim b. m., umarł Maurycy Karmin, Doktor medycyny, znany wielu Warszawianom zwiedzającym wspomniane kąpiele, gdyż ordynował po polsku. Zmarły pochodził z Galicji i był członkiem Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie.

× Podczas ostatniej wojny pruski oficer od huzarów wydrukował w gazetach niemieckich opowiadanie o Sudańskiej bitwie w języku sanskryckim. Opowiadanie to przedrukowały gazety angielskie, a za ich pośrednictwem wiadomość ta doleciała na brzegi Gangesu. Gazeta indyjska „Czur Ulabeer“ (Światło oczu), wyjaśnia zwycięstwo Niemców w ten sposób, że żołnierze Germanji, znając języki wschodnie, nauczyli się z czwartej księgi *Wed*, magicznych zaklęć, dających zwycięstwo nad nieprzyjacielem. Redaktor gazety „Światło oczu“ radzi Francuzom, jako środek zemstczenia się nad Germanami, starannie poznanie ksiąg *Puran* i *Surty*.

Bilans Banku Handlowego w Warszawie po dzień 31 Maja 1872 roku włącznie.

Nr b.	TYTUŁ RACHUNKU.	Bank Handlowy w Warszawie		Oddział St. Petersburgski		Ogółem	
<i>Stan Czynny.</i>							
1	Gotowizna w kassie	245,874	19	319,940	72	565,814	91
2	Rachunki bieżące w innych Bankach	288,183	08	1,853,356	82	2,141,539	90
3	Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku	50,000	—	1,129,891	29	1,179,891	29
4	Skupione weksle w walucie krajowej	2,070,031	23 1/2	2,689,858	84	4,759,890	07 1/2
5	Skupione weksle w walucie zagranicznej	76,087	52	136,243	46	212,330	98
6	Weksle do zainkassowania	52,596	45	3,905	70	56,502	15
7	Pożyczki terminowe na zastaw papierów publicznych	651,822	50	1,027,506	25	1,679,328	75
8	Otwarte kredyty	311,587	47	—	—	311,587	47
9	Pożyczki na zastaw towarów	12,117	—	—	—	12,117	—
10	Skupione papiery wylosowane i kupony	780	—	2,016	39	2,796	39
11	Papiery publiczne własne	468,867	98	198,128	34	666,996	32
12	Bank Handlowy w Warszawie. Oddział St. Petersburgski	1,500,000	—	—	—	1,500,000	—
13	Korrespondenci	2,729,309	46	2,157,824	10	4,887,133	56
14	Zaliczenia na towary w komiss	522,821	01	—	—	522,821	01
15	„ rozmaite	389,159	63	494,661	35	883,820	98
16	Koszta Handlowe	36,025	79	38,405	47	74,431	26
17	„ Organizacyi	5,774	74	155	45	5,930	19
18	Ruchomości	6,637	49	8,254	67	14,892	16
		9,417,675	54 1/2	10,060,148	85	19,477,824	39 1/2
<i>Stan bierny.</i>							
1	Kapitał zakładowy	3,000,000	—	—	—	3,000,000	—
2	Fundusz rezerwowy	8,903	55	—	—	8,903	55
3	Bank Handlowy w Warszawie	—	—	1,500,000	—	1,500,000	—
4	Wkłady na rachunek przekazowy: płatne za ok. w Warsz. rs. 833,740 k. 1 „ „ w Peters. rs. 4,334,318 k. 15 płatne za 7 dn. wyp. w Warsz. Rs. 2,264,739 k. 67 1/2	3,098,479	68 1/2	4,334,318	15	7,432,797	83 1/2
5	Kapitały na lokacyi	2,129,672	60	1,158,624	—	2,288,296	60
6	Korrespondenci	908,677	32 1/2	2,467,525	67	3,376,202	99 1/2
7	Towary w komiss	88,238	30	93,351	66	181,589	96 1/2
8	Dywidenda niepodniesiona z r. 1871.	1,000	—	—	—	1,000	—
9	Rozmaici	81,003	91	350,938	55	431,942	46
10	Procenta, Prowizya i Komiss	101,700	17	155,390	82	257,090	99
		9,417,675	54 1/2	10,060,148	85	19,477,824	39 1/2
	Depozyta do przechowania	3,152,190	75	2,544,900	57	5,697,091	32

(1—1)

—8100—

— Mając pozwolenie od Władzy Wyższej zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmuję ucni na stół i mieszkanie, a przytem rozciągam opiekę rodzicielską nad nimi, oprócz tego korzystać będą z ciągłej konwersacji francuskiej i niemieckiej jaka się prowadzi w mej familji. Bliższa wiadomość dla porozumienia się przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 56, mieszkania Nr 4. (3—3) —8030—

— Przełożona pensji wyższej żeńskiej w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat Nr 19 utrzymywanej, zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk rozpoczyna się z dniem 15 (27) Sierpnia. — Marja Szumowska. (3—3) —8126—

— Księgarnia Sz. Rubinszteina, przeniesiona z ulicy Marszałkowskiej do domu pod Nr 7 (nowy), przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciwko b. Izby Obrachunkowej, ma honor polecić Szanownej Publiczności wybór rozmaitych i rzadkich dzieł, jakoteż książki szkolne, oraz przyjmuje w zamian stare książki. Poleca się przytem czytelnia dzieł belletrystycznych: polskich, francuskich i niemieckich, których miesięczny abonament wynosi 30 kop., z nadmienieniem, że stosownie do umowy, księgarnia może dawać do czytania i dzieła treści naukowej. (3—3) —7986—

— W tych dniach powrócił do Warszawy, po kilkumiesięcznej do miast Cesarstwa wycieczce, znany tu już chlubnie z szerokiej i skutecznej praktyki, lekarz-dentysta p. Bronisław Dowgwiłło, i otworzył swoją pracownię w lokalu frontowym na 1 szem piętrze domu przechodniego Roeszlera, od strony Krakowskiego-Przedmieścia. Zapewne wiadomość ta będzie pożądaną dla licznych klientów p. Dowgwiłły, który podczas pierwszego pobytu swego w Warszawie, zjednał sobie ich zaufanie. (3—3) —7944—

— Pracownia ubiorów damskich M. Ciszewskiego, przeniesioną została od dnia 1-go lipca r. b., z ulicy Leszno na Tłomackie, Nr 643, nowy 8, gdzie apteka W. Zgórskiego, dawniej Lesińskiego. (2—3) —7948—

— Instytut leczniczy ścieśniony powietrzem D-ra Wincentego Brodowskiego, egzystujący przez sześć lat przy ulicy Wiejskiej a obecnie przeniesiony na Nowy-Swiat pod Nr 34 (nowy) i urządzony podług ostatnich wymagań nauki; przyjmuje chorych, od 10 rano do 3 po południu cierpiących na chroniczne zapalenie oskrzeli i płuc, rozcięcie płuc, astmę, wysięki w opłucnej powstałe z zapalenia takowej, koklusz, głuchotę i z wielu nerwowymi cierpieniami powstałymi szczególnie z ogólnego osłabienia. Oprócz tego przy tym Instytucie są urządzone inhalacje i wanny lecznicze, a zatem osoby z cierpieniami krtani i reumatyzmami mogą korzystać z takowych. Dr. Wincenty Brodowski przyjmuje chorych od 4-ej do 5-ej po południu. (4—0) —7600—

LISTY ZASTAWNE CHARKOWSKIE 6-cio procentowe.

Mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownych PP. Kapitałistów, iż listy powyższe kwalifikują się bardzo do korzystnego kapitalizowania, przynoszą bowiem przy obecnie niskim kursie 6 1/2 od sta, oparte na własności ziemskiej, a prócz tego zagwarantowane są przez Bank Charkowski. Nabyte takowe można w Kantorze moim, gdzie i kupony tychże listów bez potrącenia prowizji wypłacają się.

Józef Lewita,
Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej. (3—3) —8036—

Stacja dla Uczniów

Przyjmuje Uczniów na stancję i stół, zapewniając wszelkie wygody, troskliwość i opiekę rodzicielską, ścisły nadzór a nadto jest miejscowy korepetytor, do udzielenia wszelkiej i w każdym czasie pomocy naukowej, również fortepianu do muzyki, za umiarkowane wynagrodzenie. — Wiadomość Plac Ś-go Aleksandra pod Nr 5, u Adolfa Łukomskiego, Nr 6 mieszkania. (3—3) —8135—

Do Magazynu Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego

W O L A D Ó W C E

egzystującego przy ulicy Senatorskiej róg Rymarskiej Nr 471 a (nowy 2) w Domu J.W. Hrabiego Przędzickiego.

w Warszawie,

Nadeszły nowe transporta Wódek i Likierów, a mianowicie **Alkoholu Nr 0, Benedictus** i t. p. jak również **Krochmalu pszennego** w najlepszym gatunku, a wszystko po znacznie niższych cenach, z czem ma honor polecić się Szanownej Publiczności. PP. Kupcom, Restauratorom, Cukiernikom, odstępu e się znaczny rabat.

(2-6) — 7105 —

MARKI POZTOWE

dawne polskie używane

nie mniej Koperty i Marki, wszelkie inne w większych lub mniejszych partjach, poszukuje **EDWARD KERBER, w Moskwie.**

Korrespondencje w języku ruskim, niemieckim, francuskim lub angielskim, za zwrotem marki. (1-6) — 8138 —



WZROKOWI

wiekem lub pracą osłabionemu, skuteczna i wczesna pomoc.

OKULARY z soczewkami o słabym ognisku, zastosowane do siły wzroku.

KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła, słońca i śniegu.

OKULARY dla zezowatych i po operacji katarakty. W dokładnym wyrobieniu soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce optycznej.

J. PIK Optyk miasta Warszawy,
ulica Miodowa, Nr 497a.
(2-3) — 4984 —

MAGAZYN MEBLI

pod firmą

J. TARNOWSKI i Spółka

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Zaoparzony w wielki zapas różnego rodzaju Mebli tak wykwintnych i zbytkowych, jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby, poleca się względem Szanownej Publiczności. Podejmuje się również w większych dostaw mebli, oraz przyjmuje zamówienia na dekoracje, portjery, materace i t. p. wyrobów stolarskie i tapicerskie. (1-6) — 8193 —

FABRYKA CZEKOLADY PAROWEJ.

Szanownej Publiczności mam honor donieść, iż w skutek zwiększenia mej fabryki Czekolady Parowej, ujrzałem się w konieczności przeniesienia takowej z ulicy Miodowej na ulicę Szpitalną Nr 4 nowy, i zarazem dla wygody Szanownej Publiczności urządziłem z dniem dzisiejszym także sprzedaż hurtową i cząstkową moich wszelkich fabrycznych wyrobów Czekolady parowej.

C. WEDEL.

(1-3)

— 8217 —

Zarząd Biura Posłańców Publicznych, Tłomackie N. 9.

Administracja folwarku **KAMIONEK**, oddała w komis sprzedaz Siana tegorocznego sprzętu w ilości Cetnarów 6,000, licząc każdy po 120 f, które to siano jest znane ze swej dobroci. Zamówienia przyjmują się przynajmniej dzień naprzód. Warunki sprzedaży jak również próba tegoż, jest do obejrzenia w Zarządzie Biura Posłańców Publicznych. — 5978 — (12-12)

DOM

frontowy, blachą kryty, z komórkami, stajnią i szopą, z obszernym podwórzem, mogący być użyty na jaki skład, jest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Ząbkowskiej pod Nrem 211c na Pradze. Zyczący takowy nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 3, przy ulicy Prostej do Właściciela. — 7983 — (2-3)

Niżej podpisana, pocaje do wiadomości publicznej, że mój zakład

PRANIA BIELIZNY

Mężkiej i Żeńskiej, przeniosłam z ulicy Wilczej, na ulicę Hożą, pod Nr 1653/12. Takowy bowiem zawód i nadal nieomieszkam wykonywać z wszelką starannością i sumiennością.

Utrzymująca pranie, **Wiktorja Flaszkiwicz.**

— 7775 —

(3-3)

DOM ZLECEN

ulica Senatorska Nr 20 nowy.

Spółnik

z kapitałem rs. 3,000, żądany jest do Fabryki Mydła i Świec pod Warszawą.

Interes komissowy

do odstąpienia zaraz lub od kwartału.

Młody Człowiek

z niewielką kaucją potrzebny jest do zajęć kantorowych.

Wino czerwone Bordeaux

w 6-ciu gatunkach do sprzedaży o 20% niżej kosztu. — 8215 — (1-3)

Utrzymując zakład robót krawieckich Damskich, gruntownie i praktycznie nauczyć mogę, podług francuskiej metody. Ktoby sobie życzył z Szanownych Dam, pobierać lekcje prywatnie, lub w domu, udzielać moję Mam książki do nauki kroju, która z Dam nabyć je pragnie, w 3-ech lekcjach objaśniona zostanie. **J. Matliński.**

Ulica Krak.-Przedm. dom W-nej Celińskiej Nr 81 nowy. Tamże mogą być przyjęte parę panienek ze wszystkim za stosowną umową. — 8207 — (1-2)

Zakład Litograficzny

D. HOROWITZA,

przeniesiony został z ulicy Rymarskiej na ulicę Długą pod Nr 551, 22 nowy.

UCZEN

może znaleźć pomieszczenie. — 8051 — (3-3)

Świeżo nadeszła

TEKTURĘ ŻÓŁTĄ

glansowaną, w rozmaitych gatunkach, poleca Panom Introligatorom, Litografom i Drukarzom, Skład Materjałów Pismiennych i Galanterji

A. Chodowieckiego,

dawniej **J. Rakoczy,**

przy placu Teatralnym Nr 473B (7), dom W-nej Brunwey i sprzedaje takową po cenach przystępnych. — 8187 — (1-3)

Skład Obić Papierowych, Rolet i Cerat

A. GŁOWACKIEGO,

Krak.-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasieńskiego.

Poleca wielki wybór Obić Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach rzeczywiście niskich, oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obiciach i roletach rabat ustępuje. (3-0) — 2936 —

W jednej sekundzie Czasu,

Tynktura angielska wytepia do szczytu najbardziej zagnieżdzone



PLUSK WY.

Trucizna na **Szczury i Myszy**, radykalnie ich wytepiająca.

Proszek Cedrowy

nowy środek nader skutecznie wytepia **Karaluchy, Fersaki, Tarakany** i t. p. robactwo, przewyższający proszek perski. Dostać można w Sklepiach: u **R. Böhm** Nowo-Senatorska, wprost hotelu Rzymskiego, u **Robaczynskiego** w Gmachu Teatralnym od ul. Wierzbowej, u **Winiarskiego**, Nowy-Swiat i róg Ordynackiej w Składzie Cygar, u **A. Lazera**, ul. Długa Skład Żelaza Nr 21 nowy. Ul. Elekoralna w Składzie Nafty **Wł. Dunin**, Nr 18 nowy i w hadlu korzennym **Łucji Kędzierzawskiej**, Chłodna Nr 32; oraz **Piotrkowie** w Handlu Win w Ryнку, u **Pieszynskiego**. — 8095 — (3-3)

Najlepsze i najpewniejsze gatunki

ŻYTA DO SIEWU,

są do nabycia. Wiadomość w Biurze Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. — 8157 — (2-3)

W mieście powiatowym Skierniewice jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

piętrowy, murywany z oficyną i spichrzem także murywanymi i z ogródkiem owocowym. W domu tym, mieści się obecnie biuro Naczelnika powiatu. Zyczący sobie powiazić bliższe informacje zechcą zgłosić się w Warszawie pod Nr 1440a (10) ulica Złota, mieszkania Nr 5, w Skierniewicach zaś, do Właścicielki. — 8191 — (1-3)

Podajmuję się

KROJU

oraz przyjmuję do roboty salopy, okrycia, kaptanki i inne ubrania wawowane, po cenach znacznie niższych. Ul. Wspólna Nr 18, stróż wskaże. — 8188 — (1-1)

Zagraniczne PIECE KAFLOWE.

białe i z rozmaitemi eleganckimi osobami otrzymał na Skład i poleca takowe po cenie umiarkowanej **W.W. Obywatelom** w Łodzi okolicy **S. Szampanier** w Łodzi.

NB. Tenże skład rekomenduje dobrego zduna. — 6668 — (12-12)

O Lekcjach kroju Sukien Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuskiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy 8-to-Krzyżkiej pod Nr 6 w trzecim domu od Nowego Świata, na dole od frontu. — Tamże dostać można **Linijek** do tegoż kroju. — 6104 — (9-14)

Kilka tysięcy

łokci desek calowych a 5, 6, 9, 10, cali szerokości do sprzedania; ulica Chmielna Nr 20 u **Józefa Nassalskiego**. — 8012 — (3-3)

OSOBA

kompletnie uszatuona do krawieczczyzny i wszelkich robót damskich, życzy sobie znaleźć zajęcie w domu prywatnym na tygodnie lub miesiące jako przychodząca. Ulica Wilcza, dom Daaba Nr 24 nowy, mieszkania 18. — 7184 — (1-1)

Potrzebna jest na wieś o kilkanaście mil od Warszawy, **OSOBA** w średnim wieku znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskim. Zgłosić się można do mieszkania **W. Zaleskiego** Ekspedytora Głównego na Stacji Drogi Żelaz. Warsz.-Wied. nad magazynami. — 8183 — (1-1)

Ktoby sobie życzył umieścić **panienkę** z prowincji w domu przyzwoitym, która będzie kształcić się w muzyce w Instytucie Muzycznym, miałaby zaraz towarzyszkę z tegoż domu do chodzenia na lekcje a zarazem fortopian doskonałą do egzercytowania się. Wiadomość powiazić można w Redakcji Kur. Warsz. — 8197 — (1-3)

75 kopiejek

Garniec Nafty Amerykańskiej najlepszej. Drugi gatunek dla ozdoby Lamp koloru pensowego garniec kop. 85.

Szkła do lamp ogniotrwałe, dwa razy hartowane.

Kit Szklarski pokostowy, fnnt po kopiejek 6.

Diamenty Szklarskie łatwe do różnicowania szkła, sprzedają się w handlu Szkła przy ulicy Tłomackiej od rogu Bielańskiej pod Nr 2. — 8162 — (2-3)

NAWÓZ

koński ze stajni hotelowych i z stajni własnej, jest do sprzedania rocznie w hotelu Drezdeńskim. Wiadomość u Rządcy domu. — 8010 — (3-3)

Syfony kieszonkowe

do wód gazowych i do Kumysu. W najlepszym gatunku nadeszły w znacznej ilości i sprzedają się po 60 kop. za sztukę.

Kraft & Kuksz

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1. — 8112 — (2-9)

Za Rs. 50.

Dla braku miejsca, do sprzedania **Fortepian** mahoniowy o 6-ciu oktawach. Róg Elekoralnej i Przechodniej, Nr 1 i 7, mieszkania 8. — 8210 — (1-5)

Wyszły w Berlinie i Lipsku kompozycje na sam fortepian, przez Fr. L. Stevich:

- Op. 1. „Une fleur“ sur le tambour de Fr. Chopin. 3 Mazourkas.
- Op. 2. „I Puritani“ Paraphrase de Concert.
- Op. 3. „Perseverance“ Valse-Etude.
- Op. 4. „A la Hongroise“ Caprice caractéristique.
- Op. 7. Illustrations sur „Halka“ de St. Moniuszko.
- Op. 8. „L'Allegrezza“ Galop brillant.

Pod prassą: „Album de Varsovie“ 12 Morceaux agréables et instructives Op. 9 en 2 Cahiers.

- Deux Mazourkas: „L'elegante“, la Rustique“ op. 5.
- „Grande Polonaise“ précédée d'un Adagio, op. 6.

(3-3) — 7934 —

KALENDARZ ROLNICZY

wydawany od lat trzech staraniem Adama Mieczysławskiego, na rok 1873 wyjdzie wcześniej jak w latach poprzednich na widok publiczny. Przywraca się część luga Informacyjna, w roku 1872 pominięta, do której panowie ziemianie, oraz fabrykanci narzędzi rolniczych, księgarze wydający dzieła gospodarskie, oraz wszelkiego rodzaju przemysłowcy, których zajęcia mają związek z rolnictwem, ogłoszenia swe przed 1 Października 1872 roku wprost pod adresem Redakcji **Gazety Rolniczej**, ulica Solna Nr 715 nadsyłać zechcą, dołączając minimum rs. 5, jako kosztu druku za jedną stronicę, lub stosunkowo więcej odnośnie do liczby stronnic jakie ogłoszenie zajmie.

Kalendarz Rolniczy, drukuje się w 3000 egzemplarzy, na rok 1872 zupełnie z handlu księgarskiego wyczerpanym został.

Prenumerata na rok 1873 przyjmuje się w stosunku rs. 1 (zł. 6 gr. 20) wraz z kosztami przesyłki.

(5-6) — 6073 —

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie

wyszły następujące dzieła:

FIZYKA I METEOROLOGIA

Dra Fryd. Schroedlera

przełożył Dr ALFONS CISZEWSKI.

Wydanie drugie dopelnione według ośmnastego niemieckiego wydania, z drzeworytami. 8-ka Warszawa 1872. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25.

OSTATNI KLASSYK

WSPOMNIENIE

z pierwszej połowy naszego stulecia

przez K. Wł. Wójcickiego.

(3-5) 8-ka. Warszawa 1872. Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1 kop. 10. — 7914 —

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów

opuścił prassę zeszyt siódmy rozpoczynający Tom drugi

Encyklopedji Powszechnej S. Orgelbranda w 8 tomach.

Zeszyt ten zawiera artykuły od wyrazu Baranowski do Behn

Cena Encyklopedji w Warszawie rs. 8, kwartalnie rs. 2 na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 9, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dla prenumeratorów **Wienca** cena o połowę zniżona, a mianowicie: W Warszawie rocznie rs. 4, kwartalnie rs. 1, na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 5. **Wieniec** pismo czasowe ilustrowane wychodzące dwa razy na tydzień, kosztuje w Warszawie rocznie rs. 5 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 35, na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 8, kwartalnie rs. 2. (1-1) — 8153 —

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

otrzymała na skład główny następujące nowe dzieła:

Przegląd najdawniejszych pomników języka polskiego, sporządził Konstanty Małkowski.

4-ka duża, Warszawa 1872. Cena rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 40.

Pomniki Krakowa.—Sztuka i Starożytność.

Fotodruki Karola Beyera i M. Dutkiewicza.

Zeszyt I-szy f.lio małe. Kraków 1872. Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 25.

Ilustrowany Podręcznik dla Rolników i Przemysłowców

Przegląd narzędzi i maszyn rolniczych i przemysłowych, objaśnienia o ich składzie i właściwym użyciu, wydał L. Zieleniewski.

8-ka. Kraków 1872 r. Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70.

MAGNETYZM ZIEMSKI,

wyśniony na zasadzie drgań powietrza. Teoria częścią ze znanych doświadczeń i zjawisk, częścią rozumowo zestawiona, przez Hieronima Sieradzkiego. Warszawa. 1872. Cena kop. 25, z przesyłką kop. 30. (1-5) — 7913 —

KSIĄŻKI

SZKOLNE

i wszelkie przedmioty do Szkół potrzebne znajdują się w Księgarni i Składzie Papieru **J. Blaszkowskiego** obok gmachów Uniwersytetu. Tu jest także skład główny **Grammatyki Polskiej** po rusku, przez M. Grubeckiego. — 8118 — (3-6)

Poszukuje się na kupno 1 egzemplarz dobrze

utrzymany

BUCKLE'GO

HISTORJI

CYWILIZACJI W ANGLJI

w 3 tomach. Zgłoszenia przyjmuje księgarnia E. Wendego i Spółki. Krak.-Przedm. Nr 412. — 8079 — (3-3)

Nakładem Księgarni i składu Nut MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika

wyszły:

Dupanleup Feliks, Biskup Orleański, Małżeństwo Chrześcijańskie, 90 kop. Z przesyłką rs. 1 kop. 5.

Fizyka w streszczeniu opowiedziana. Według J. Müllera. Spolszczona przez Stanisława Kramsztyka. Z atlasem obejmującym 10 tablic z 455 figurami Rs. 1. Z przesyłką rs. 1 kop. 20. W pięknej oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 40, z przesyłką rs. 1 kop. 80.

Wappler A. Ks. Historia kościoła Katolickiego, napisana dla wyższych zakładów naukowych. Przełożona na język polski przez Ks. Władysława Jakubowicza, 75 kop. z przesyłką 90 kop. — 7724 — (5-6)

PORTRET

Mikołaja Kopernika,

robiony przez J. F. Piwarskiego podług obrazu znajdującego się w Obserwatorium Astronomicznem Warszawskiem, jest do nabycia po cenie kop. 75 za egzemplarz w księgarniach: Orgelbranda, Gebethnera i Głazkowskiego. Tamże są do nabycia **Wzory Ryśunkowe Graficzne**, składające się z 4 części z teorją i obejmujące: Kreślenia geometryczne, Składanie architektury, Perspektywę liniową i Zadania techniczne. Kompletny egzemplarz który kosztował Rs. 7 i pół, jest do nabycia za Rs. 3, pojedynczy egz. wraz z Teorją Rs. 1. — 8198 — (1-3)

— Ruchomości po Konstytucyjnym Czerniszewie pozostałe jakto: meble, garderoba i bielizna na mocy upoważnienia JWgo Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. Nr 9021 sprzedawane będą przez publiczną licytację w dniu 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 5-ej po południu w domu Nr 201 przy ulicy Brzozowej przed podpisanym Rejentem odbywać się mająca. — **Bogusław Pyzowski** Rejent. — 8202 — (1-1)

DYREKCJA GŁÓWNA

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dobra **Tykoć** z przyległościami w powiecie Mazowieckim, gubernji Łomżyńskiej położone, mające zawierać podług deklaracji do podatku gruntowego w roku 1865 podanej, mórg 2693, należące do funduszu rezerwowego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wystawione zostają na sprzedaż przez publiczną licytację głośną, w dniu 28 Września (10 Października) r. b. odbyć się mającą, w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, podczas posiedzenia Dyrekcji Głównej od godziny 12 w południe. Cena kupna tych dóbr wraz z inwentarzem żywym i martwym, jaki na gruncie znajduje się, ustanowioną została w summie rs. 92,000, i od tej summy licytacja in plus rozpocznie się. Każdy przystępujący do licytacji, złożył winien na wadium 4000 w gotowiznie, bądź w Listach Zastawnych lub Likwidacyjnych wyobrażających podług kursu ostatniego rs. 4000 w gotowiznie. Nabywca dóbr Tykoć będzie ten z licytantów, który najwyższą sumę nad tę cenę postąpi, i zaoferuje zapłacić na poczet ceny kupna sumę rs. 12,000 w gotowiznie, pod utratą złożonego wadium, na wypadek gdyby tego zobowiązania do upływu dni 14 po licytacji nie spełnił bez wezwania i stawienia go w zwłoce. Z licytowanego szacunku potrąconą będzie: a) Summa 12,000 rs. wyżej wzmiankowana, b) pożyczka Towarzystwa 5% Serji I ej z r. 1869 w summie imisnanej rs. 58,200, od której nabywca będzie w obowiązku raty, poczynając od poborowej 2-giej 1872 r. w Grudniu r. b. przypadającej, uiszczając; podług zasad i przepisów ustawami Towarzystwa określonych, aż do zupełnego umorzenia kapitału rs. 58,200 z procentem. Resztę uzupełniającą ustanowioną do licytacji szacunek, to jest sumę rs. 21,800, oraz to wszystko co nad sumę rs. 92,000 do licytacji podaną postąpieniem zostanie, nabywca obowiązany będzie zapłacić fundu zowi rezerwowemu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gotowizną bez procentu, w ratach kolejnych półrocznych w dniach 12 Grudnia i 12 Czerwca każdego roku, poczynając od roku 1872, licząc na każdą ratę rs. 500.

Szczegółowe warunki licytacyjne są do przejrzania w Biurze Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, u Rady Dyrekcji Szczegółowej Delegowanego do Wydziału Hypotecznego w Łomży i u Administratora dóbr Tykoć na gruncie.

O stanie dóbr zaś, każdy ubiegający się o ich kupno, na gruncie przekonane się winien.

Warszawa, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1872 r.

(1-8) — 8116 —

Za Prezesa, **Klimaszewski.**

P. o. Pisarza **Nowosielski.**

DONIESIENIE.

Gospodarczy Komitet znajdujący się przy biurze Warszawskiego Gubernialnego Naczelnika Wojennego na Pradze w Zbornym punkcie, podaje do powszechnej wiadomości, że zyczący przyjąć na siebie dostawę różnych produktów od dnia 1 (13) Września 1872 roku do 1 (13) Września 1873 roku, na żywność dla wojska, a mianowicie: sadła i kaszy gryczanej, pszennej, grochu, mąki grochowej i żytniej, soli, oleju, stynek suszonych i innych drobniejszych przedmiotów, mogą zgłaszać się każdodziennie do wyżej wzmiankowanego Komitetu w Zbornym punkcie gdzie licytacje odbywać się będą na takowe od dnia 16 (28) Sierpnia r. b. do 1 (13) Września r. b. od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu. — 8216 — (1-3)

W Bibliotece Romansów i Powieści,

rozpoczęty został druk nowej zajmującej powieści, znanej autorki **Marji Zofji Schwartz** p. t:

PASIERBICA.

Biblioteka Romansów i Powieści, wychodzi w każdą środę zeszyt, prenumerata wynosi 45 kop. miesięcznie. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach tutaj i na prowincji, skład główny w Księgarni Józefa Kaufmanna, Krakowskie-Przedmieście Nr 71. — 8168 — (1-3)

Przed wyjściem całego dzieła p. t:

WOJNA

FRANCUZKO-NIEMIECKA

r. 1870 i 1871 z ilustracjami,

cena Rsr. 3, po wyjściu Rsr. 4.

Dzieło to składać się będzie z 20-tu zeszytów, dotąd wyszło 19 cie.

Nakład Księgarni Józefa Kaufmanna. Krakowskie Przedmieście Nr 443, (71). — 8170 — (1-6)

Do Księgarni i Składu Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika,

nadeszły:

Pawlicki Dr., CZŁOWIEK i MALPA. Ostatnie słowo Darwina. Studium, kop. 35, z przesyłką kop. 45.

Sawicki Stella Jan, OBRAZY WSZECHŚWIATA, Astronomia i Geologia popularna. Z 60 drzeworytami Rsr. 1, z przesyłką Rsr. 1 kop. 20. — 8200 — (1-3)

— Nowo otworzona czytelnia książek polskich, russkich, francuzkich, niemieckich i pism periodycznych, Józefa Rosendorfa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom Roeslera Nr 451/85, zostaje ciągle pomnażana najnowszymi dziełami; w tych dniach nadeszło dzieło p. t. **Polska i Rossja w 1872 r.** Abonament przyjmuje się bez zastawu. — 8203 — (1-3)

Nakładem Składu Nut Józefa Kaufmanna, Krakowskie-Przedmieście Nr 443 wyszły

Grywane przez orkiestrę BILSEGO.

- Ave Maria, Schuberta, — kop. 22 1/2.
 - Concerthaus, Polka, Bilsego, — k. 30.
 - Meditation de Bach p. Gounod, — kop. 30.
 - Warum, Schumana, — kop. 15.
 - Traumerei, Schumana, — kop. 15.
 - Dobry wieczór, Mazur, Sobanski-go, — kop. 22 1/2.
 - Dziecię w uspieniu, Schumana, — kop. 15.
 - Tanhauser, Romans, p. Liszt, — kop. 30.
- Nabyć można tutaj i na prowincji we wszystkich składach nut. — 8169 — (1-5)

KOŚĆ MIELONA

na nawóz jesienny dostarczają na obstatunek, **OSTROWSKI & COMP.**
Senatorska, Nr 473D. (3-6) - 8017 -

Nauczycielki Polki, z wyższem i niższem wykształceniem, Francuzki Paryżanki i Szwajcarki. Nauczyciele Francuzi, Niemcy i Polacy, ze znajomością innych języków, z muzyką i bez; oraz Bony, poszukują pomieszczenia za pośrednictwem S. Masłowskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 17/416.
- 8209 - (1-1)

REKOMENDACJA

Nowo-otworzona
Nauczycieli, Nauczycielek i Bon Pauliny Dobieckiej,

zawiadamia osoby zainteresowane, że ma odpowiedni dobór osób zawodowi nauczycielskiemu poświęconych różnej narodowości i uzdolnienia, odpowiednio do wszelkich pod tym względem wymagań. Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, nad księgarnią Kaufmana.
- 8086 - (3-3)

UCZNIOWIE

gimnazjaliści mogą znaleźć za umiarkowaną cenę (od rs. 150) przyzwoite utrzymanie, rodzicielską opiekę, wszelką pomoc naukową i lekcje języków francuskiego i niemieckiego z konwersacją. Ulica Tamka Nr 33a, I piętro, mieszkania Nr 6 ty, przed Instytutem Muzycznym. - Dł. - 8190 - (1-3)

Dla dwóch

UCZNIÓW,

za przystępną cenę mieszkanie, opieka rodzicielska, korepetycje i w razie ządania konwersacja niemiecka i lekcje muzyki. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26 nowy, mieszkania 17. - 8143 - (2-3)

Znajdzie zupełne i wygodne pomieszczenie z pomocą w nauce i językach,

czterech Uczniów

z klas niższych gimnazjalnych, lub przysposabiających się do takowych pod dozorem mężkim. Wiadomość: ulica Długa Nr 17 nowy, mieszkania Nr 9-ty w oficynie.
- 8131 - (2-3)

STANCJA DLA UCZNIÓW.

Rodowita francuzka, mająca upoważnienie Władzy Szkolnej, tak jak i lat poprzednich, życzy sobie przyjąć uczniów na stół i mieszkanie, za cenę umiarkowaną, zapewniając rodzicielską opiekę, oraz konwersację francuzką i korepetycje; życzący, mogą także korzystać z fortepianu.

Nowo-wstępujący do szkół, nieobeznani z formalnościami, znajdują wszelkie ułatwienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 33, a mieszkania Nr 10, na 2-gim piętrze od frontu. Tamże jest Student Uniwersytetu, pragnący udzielać korepetycje i konwersacji francuzkiej.
- 8110 - (2-2)

STANCJA DLA UCZNI, za 150 rubli rocznie.

Wszelka pomoc naukowa w miejscu, dozór i opieka. Wiadomość przy ulicy Ślizkiej, Nr 19 (nowy w pobliżu Gimnazjum 5-go); mieszkania Nr 42 stróż wskaże. (5-6) - 8033 -

Utrzymywać będą

UCZNIÓW na stole i stacji wraz z przygotowaniem do klas.

Wszelkie zlecenia przyjmuję, nie jak dawniej u W-go Adwokata Wrotnowskiego, lecz w swym mieszkaniu, ulica Oboźna Nr 3 nowy, mieszkania Nr 6 na 2-em piętrze od godziny 8-12 z rana i od 5-7 wieczorem.
H. Koelichen.
- 8111 - (2-2)

Za pozwoleniem Władzy naukowej przyjmują na stół i kwatery

UCZNIOWIE.

Zapewnia się im opieką rodzicielską, staranne korepetycje, jest miejscowy Szwajcar dla konwersacji w językach francuzkim i niemieckim. Wiadomość przy ulicy Brackiej, domu Nr 7 nowy, mieszkania Nr 9.
- 8038 - (3-3)

W pensji 4-klasowej, pod przewodnictwem Anny Jesińskiej zostającej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu hr. Stanisława Potockiego, pod Nrem 415,

zapis Uczennic

na rok szkolny 1872/3, rozpoczyna się dnia 25 Sierpnia, kurs zaś nauk 1 Września.
- 8211 - (1-3)

Z upoważnienia Władzy naukowej.

LOKATA

dla Uczniów Gimnazjum.

Umiarowane wynagrodzenie, przyzwoite utrzymanie, troskliwa opieka, przestrzeżenie moralności i postępu w naukach, na ządanie korepetycje, konwersacja francuzka i fortepian. Wiadomość u Józefa Kamińskiego, ulica Miodowa, Nr domu 493 (nowy 7), 2-gie piętro, mieszkanie obok Redakcji Gazety Gubernialnej. - 8180 - (1-3)

Mam honor zawiadomić szanownych rodziców i opiekunów, że z pozwolenia Władzy Naukowej, otworzyłam

SKOŁĘ ŻENSKĄ

przy ulicy Czerniakowskiej, w domu pod numerem 62 nowym. W szkole tej wykładają się głównie języki: francuzki, niemiecki, ruski i polski. Na ządanie muzyka. Zapis uczennic i wykład nauk, rozpoczął się z dniem 8 (20) Sierpnia r. b. Przysposabiają się także uczennice do egzaminu. Przełożona **K. Szumowska.** - 8212 - (1-3)

MŁODY CZŁOWIEK piszący pięknym charakterem po polsku, rusku i niemiecku, poszukuje zajęcia jako pisarz, rządca domu, lub też jako subiekt do handlowego interesu a szczególnie tabacznego, jako obznajmiony z takowym od lat kilku. Osoby interesowane zachęca złożyć adresy swe w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. N.
- 8196 - (1-2)

Ządany jest

DOMEK z placem,

lub ogródkiem na przedmieściu, za sumę rs. 2,240 lub 2,250 albo też dzierżawa za rs. 1,650. Poinformować się można bez żadnych pośredników pod Nr 2415f (8) przy ulicy Żytniej u właściciela domu. - 8185 - (1-3)

Jest do sprzedania

Lampa wisząca duża; Grymsy do firanek złożone prawie nowe, **Łóżko** żelazne, **Wanna** duża drewniana; **Stół** kuchenny; **Balja** z żelaznymi obręczami, oraz **Plaszcz niedźwiedziowy** i **Mundur galowy** wraz ze Szpadą i Kapeluszem, bardzo mało używany. Wiadomość przy ulicy Białej, Nr 6 nowy, mieszkania 8. (1-1) - 8221 -

BULDOG

jest do zbycia, młody, prawdziwej rasy angielskiej, przy ulicy S-to Jerskiej pod Nrem 1764 (nowy 2). - 8186 - (1-3)

Poszukuje się do nabycia

SZCZENIAK

z rasy Newfoundlandzkiej i **Sanki** małe Petersburskie. Uprasza się o zostawienie adresu w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. H. K. - 8178 - (1-3)

Są do sprzedania

SZCZENIĘTA

rasy duńskiej dużej. Wiadomość, ulica Królewska Nr 39, mieszkania Nr 1, u lokaja Hipolita. - 8024 - (3-3)

SZEŚĆSET OWIEC,

małtek, niestarszych nad lat trzy, w grubej wełnie z gatunku ruskich ale nieczarnych, sadewszystko rośliwych i zdrowych potrzeba jest do chowu, oraz osmnastu Tryków z tego samego gatunku. Kto by miał do zbycia taką lub mniejszą partję niech nadesła adres i wiadomość o cenie do dominium Daszyna przez Łęczycę. - 8071 - (2-3)

Garnitur mebli salonowych,

najnowszego fasonu, z pokrowcami płóciennymi, składający się z kanapy, 6 krzesel, stołu mahoniowego i stołeczka pod nogi - jako też inne ruchomości gospodarskie, są do zbycia, przy rogu Bielańskiej i Tomacskiego Nr 1. Wiadomość u stróża domu. - 8063 - (3-3)

Jest zaraz do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, złożony z kanapy, dwóch foteli, 12 krzesel i stołu przed kanapę. Wiadomość w składzie Win L. Maringe, ulica Marszałkowska pod Nrem 58.
- 8064 - (3-3)

W domach Bankiera Stanisława Lesser

Do wynajęcia każdego czasu:

Apartment pod Nr 490/1, przy ulicy Miodowej na piętrze, złożony z 8 Pokoi obszernego Salonu z balkonem i z wszelkimi wygodami gospodarzkiemi, w razie potrzeby może być dodana Stajnia i Wozownia.

Apartment pod Nr 1726KL, przy ulicy Instytutowej, złożony z 11 Pokoi bardzo wykwintnie urządzonej, z urządzeniem gazowym i wodociągami, w razie ządania może być dodana Stajnia i Wozownia.

Lokal pod Nr 742, przy ulicy Rymarskiej, cztery Pokoje od frontu, a także **Sklep z oknem.**

Od 1-go Października r. b.

Place na Składy pod Nr 1091bc, przy ulicy Twardej i Siennej w warunkach odpowiadających wszelkim wymaganiom kupców, oraz

Ogrody warzywne pod Nr 1091bc 1089A, przy ulicy Twardej i Siennej Nr 1505d przy ulicy Złotej Nr 1147ab, przy ulicy Żłazkiej z domkiem mieszkalnym dla ogrodnika i z wszelkimi wygodami gospodarzkiemi. - Wiadomość przy ulicy Miodowej 490/1, u Właściciela domów lub u Rządcy tamże. (5-6) - 7764 -

FABRYKA FORTEPIANÓW WALBRZEBSKIEGO,

przy ulicy Aleksandra pod Nr 2779 egzystująca od lat szesnastu, otrzymała medal srebrny 1-ej klasy na wystawie powszechnej w Paryżu r. 1867. Fabryka ta otrzymała pierwszeństwo w dostawie fortepianów do klas jak niemniej na popisy i koncerty do roczne Konserwatorium muzycznego.
- 7094 - (6-6)

Do sprzedania z przyczyny zmiany umeblowania **GARNITUR MEBLI** mahoniowych rypsem wełnianym krytych złożony z kanapy, kozety, 4 foteli i 6 krzesel, oraz 6 krzesel amerykańska skóra krytych. Nowy Świat Nr 1303, 46 nowy drugie piętro. Tamże do sprzedania **Orgue-melodicon** najnowszej konstrukcji z fabryki Aleksandra w Paryżu, prawie wcale nie używany.
- 8096 - (3-3)

Są do sprzedania **MEBLE** najnowszego fasonu, jakoto: kanapa, 3 fotele, 6 mniejszych foteli rypsem w deseni kryte i z białymi pokrowcami, oraz portjery i serweta z tegoż samego rypsu, stół przed kanapę, konsola, lustro w ramach złotych i inne rzeczy. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 40 na pierwszym piętrze od frontu, od godziny 10 ej z rana do 12-iej w południe.
- 8204 - (1-3)

Przy ulicy Granicznej pod Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych) jest do najęcia od S-go Michała r. b.

MIESZKANIE KAWALERSKIE odpowiednie dla Lekarza

zajmowane od lat 6-ciu przez Doktora, złożone z 4-ch Pokoi na 1-szem piętrze od frontu, z dwoma wejściami, z których jedno przez główne schody. Cena rocznie rs. 330. - Wiadomość u Właściciela domu. (1-3) - 8201 -

Do najęcia od S-go Michała, ulica Leszno Nr 84, na piętrze od frontu, z balkonem, **4 pokoje, kuchnia i piwnica.**

Na dole od frontu, z wejściem do obszernego angielskiego ogrodu, 2 pokoje i kuchnia, **suche i ciepłe.** - 7727 - (5-6)

W domu Nr 6 przy ulicy Brackiej do wynajęcia od S-go Michała r. b. dla osób miłujących porządek, rzetelność i spokojność:

4 pokoje, przedpokój i kuchnia na dole za cenę roczną rubli 300, 2 pokoje z kuchnią na dole w domu frontowym rs. 120, 1 pokój z kuchnią rs. 100, 2 pokoiki z kuchenką na facyjacie za cenę roczną rs. 90.

Wiadomość u właściciela tamże mieszkającego, w oficynie poprzecznej na pierwszym piętrze, Pod N. 17, w godz. od 4 do 6 po południu. Tenże **DOM** jest do sprzedania bez pośrednictwa. - 8192 - (1-3)

Lokale do wynajęcia zaraz lub od świętego Michała. W nowo wyremontowanym tak zewnątrz jak i wewnątrz domu Nr 996, drugi dom od rogu ulic Chłodnej i Walecików obok Kościoła S-go Karola Boromeusza.

1) 4 duże pokoje z kuchnią (może być powiększonym do 7 pokoi) na 1 piętrze od frontu z 2-ma wchodami, do tego piwnica i drwalnia. 2) 2 duże pokoje z kuchnią na 1-szem piętrze od frontu. 3) oraz lokale mniejsze składające się z dwóch pokoi tak na 1-em jak i na drugim piętrze od frontu. 4) Sklep po felczerze, może służyć na handel wiktualów lub wędlin. 5) obszerne Stajnia i Wozownia dla dorożkarzy. Wiadomość na miejscu lub w kantorzce Marguliesza przed Bankiem.
- 8181 - (1-3)

SKLEP

z mieszkaniem, na dole, z odstąpieniem szaf sklepowych, do najęcia od 8 Października, przy ulicy Krak.-Przedmieście, Nr 19/417, blisko poczty. Wiadomość u Właściciela domu.
- 7992 - (2-3)

Pokój z meblami,

z usługą, przy rodzinie, potrzebny jest zaraz w bliskości ogrodu Saskiego. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1394, nowy 34, w fabryce mydła i świec. - 8165 - (2-3)

Potrzebny jest niezwłocznie

Pokój umeblowany

z przedpokojem lub bez, w niezbyt wielkiej odległości od Nowolipek; dać znać do Hotelu Polskiego Nr 53. - 8130 - (2-3)

Jest do odnajęcia

POKOJ SUCHY

dla dwóch Uczniów, może być wraz z życiem i usługą. Tamże znajdują się uczeń klasy VI mogący udzielać korepetycje. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr domu 20, niedochodząc ulicy Smolnej, u miejscowego stróża.
- 8137 - (2-3)

Na Nowym Świecie pod Nr 8 do wynajęcia w każdym czasie pięć pokoi umeblowanych na 1-em piętrze od frontu z balkonem, kuchnią, górą osobną, 2 piwnicami, drwalnią i sadem, do kwartału może być wynajęte miesięcznie i podzielone na dwa lub trzy lokale. Wiadomość na miejscu z bramy na lewo na pierwsze piętro, stróż wskaże.
- 8177 - (1-1)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie lub od Św. Michała r. b. w domu pod Nr 413g blisko Ogrodu Saskiego

MIESZKANIE

w oficynie na parterze składające się z 1-go pokoiku, przedpokój, kuchnia i piwnica, oraz jeden **pokoik kawalerski.** Wiadomość na miejscu. - 8058 - (3-3)

W każdym czasie jest do wynajęcia mieszalnie lub kwartalnie

POKOJ

umeblowany z usługą a na ządanie ze stołem Ulica Królewska Nr domu 3, mieszkania 8 na pierwszym piętrze. - 8182 - (1-3)

SKLEP do wynajęcia w każdym czasie z pokojem i drugim wejściem od bramy. Wiadomość przy ul. Elektoalnej Nr 32, w sklepie rękawiczk; tamże jest do sprzedania;

KLACZ kara w piątym roku, silnej budowy, zdalna pod wierzch do powozu. - 7982 - (3-3)

SKLEP

z urządzeniem i towarem, lub bez towaru, jest zaraz do odstąpienia. Bliższa wiadomość w sklepie szkl i fajansu, pod Nrem 19, ulica Elektoalna, naprzeciw szpitala S-go Ducha. 8090 - (3-3)

Ostrzega się aby nikt nie nabywał

Listu Likwidacyjnego

Nr 115,664 na rubli 100 z bieżącymi kuponami i **Seryi Rossyjskiej**

Nr 16,143 i 30 na rs. 100, gdyż takowe skradzione zostały. Przytrzy otrzyma rs. 10 nagrody, jeśli da znać do właścicieli domu Nr 15 przy ulicy Bednarskiej - 7774 - (3-3)

Dnia 19 b. m. z rana przechodząc z jatek na Stare-Miasto zgubiono

WORECZEK

w nim pieniądze, sakiewkę i list. Proszę o oddanie do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą. - 8189 - (1-1)

NAGRODY

Rs. 2.

otrzyma kto odniesie stracony w ostatnią niedzielę w ogrodzie Saskim **KOLCZYK** z granatami do domu przy ulicy Pańskiej Nr 19 do mieszkania generała Zeezgera. - 8199 -